

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 1 (473) • Wrocław, 22.01.2025 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

3 Oświadczenie
Piotra Dudy

5 BHP w szkole

10 Prawo pracy

13 Jak spędzić
ferie



FOT. MARCIN PACZKOWSKI

Styczniowe obrady

Dyskusja na temat zbliżających się wyborów prezydenckich była jednym z punktów obrad zarządu regionu

Zmiany w kodeksie pracy jakie czekają nas w tym roku omówił na styczniowym posiedzeniu ZR kierownik działu eksperckiego w Regionie Sławomir Poświstak.



Sławomir Poświstak

Od 1 lutego br. Wigilia będzie w katalogu dni ustawowo wolnych od pracy. Prawnik przypomniał także o wchodzących w życie przepisach Ustawy o ochronie sy-

trum Dialogu Społecznego w związku z realizacją projektu w ramach Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska. Działacze przyjęli też harmonogram posiedzeń ZR na najbliższe półrocze.

Gościem styczniowego posiedzenia był zastępca okręgowego inspektora pracy Jakub Miś. Inspektor przedstawił działalność OIP we Wrocławiu w ubiegłym roku. Ponadto, oprócz działań kontrolnych, Jakub Miś omówił kampanie prewencyjne Państwowej Inspekcji Pracy. Program prewencyjny dotyczący związków zawodowych przedstawił Marek Choczaj. Działacz wezwał zebranych, aby zaprosić do tego programu pracodawców, aby również oni poszerzyli swoją wiedzę na temat związków zawodowych. Drugi program, skierowany do młodzieżowych ośrodków wychowawczych, miałyby przygotować młodych ludzi do wejścia na rynek pracy.



Jakub Miś i Marek Choczaj

gnalistów. Jak zawsze uczestnicy zebrania skwapliwie wykorzystali okazję, aby dopytać eksperta o różne kwestie prawne dotyczące przepisów prawa pracy.

Wcześniej prowadzący zebranie zastępca przewodniczącego ZR Grzegorz Makul przedstawił zebranym sprawozdanie z prac prezydium z ostatnich kilku tygodni. Tomasz Wójcik omówił efekty zorganizowanej przed świętami konferencji poświęconej Zielonemu Ładowi (więcej na ten temat czytaj na str. 9). Omówiono też akcję zbierania podpisów pod referendum na temat Zielonego Ładu.

Działalność OIP

Zebrani podjęli kilka uchwał, m.in. w sprawie powołania Dolnośląskiego Cen-



Działacze głosują za utworzeniem Dolnośląskiego Centrum Dialogu Społecznego

torowi swoje pytania i sugestie. Nawiązując do sprawy związanej ze skargą Solidarności z oławskiej Essity (czytaj na str. 3), działacze apelowali, aby związki zawodowe bez przeszkód mogły otrzymywać protokół z kontroli PIP w zakładzie.

Sytuacja w zakładzie Autoliv Poland była przedmiotem kolejnego punktu zebrania. O sporze zbiorowym w tym zakładzie mówili Ewelina Mazur (przewodnicząca zakładowej Solidarności) i Daniel Wituszyński, wiceprzewodniczący Rady Oddziału.

Przed wyborami

Dyskusja na temat zbliżających się wyborów prezydenckich była jednym z ostatnich punktów obrad zarządu regionu. Nie możemy popierać prezydenta, który będzie nam obiecywał gruszki na wierzbie – mówił Krzysztof Domagała. Zdaniem działacza, Solidarność powinna oczekiwać jasnej deklaracji od kandydata na prezydenta, który sprzeciwi się podniesieniu wieku emerytalnego i ewentualnym zmianom w ustawie o związkach zawodowych. Członek prezydium Ireneusz Besser przyznał, że temat nie jest jednoznaczny dla wszystkich członków Związku i dlatego każda wypowiedź jest cenna, bo głosy z tej dyskusji będą przekazane wyżej, czyli na najbliższym posiedzeniu Komisji Krajowej. Już teraz – mówił Ireneusz Besser, przychodzą członkowie do biur terenowych i pytają o zdanie Związku na ten temat. – Jeśli mamy kogoś konkretnego poprzeć, to potrzebujemy konkretnej odpowiedzi, co otrzymamy w zamian.

Tomasz Wójcik przypomniał, że przed wyborami prezydenckimi w 2015 r. Związek przygotował



Tomasz Wójcik

umowę z ówczesnym kandydatem Andrzejem Dudą w sprawie realizacji związkowych postulatów. Jego zdaniem ewentualne poparcie, również i w tych wyborach powinno być powiązane z podpisaniem podobnej umowy.

Zdaniem Bogusława Jurgielewicza wybór Rafała Trzaskowskiego oznacza negatywne zmiany dla

związków zawodowych. Jedyną poważną alternatywą jest wybór Karola Nawrockiego. Kwestią otwartą jest to, czy ma to być poparcie bezwarunkowe, czy deklaracja poparcia kandydata z listą postulatów do realizacji. Grzegorz Makul wyraził zdanie, że Komisja Krajowa powinna dążyć do podpisania umowy społecznej z kandydatem na prezydenta.

Sytuacja w branżach

We wszystkich spółkach kolejowych trwa walka ze związkami zawodowymi – przedstawił sytuację w branży kolejowej Wiesław Natanek. W PKP Cargo zakończyły się zwolnienia grupowe, są pracownicy, którzy sami się zwalniają, bo nie wytrzymują presji – relacjonował Tomasz Kańduła. MR



Ewelina Mazur i Daniel Wituszyński

Pożegnania

Kochać – tak łatwo, żegnać – tak trudno

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † P.

Edwarda Orłowskiego

Męża Naszej Drogiej Koleżanki Małgosi Orłowskiej
sekretnarza Uczelnianej Komisji NSZZ „S”
w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu
Niech Bóg da Jego duszy wieczny spokój a Tobie i całej Rodzinie błogosławi.

Pozostanie w naszej pamięci i modlitwach.

Przyjaciele z uczelnianej „Solidarności”

Koledze i Przyjacielowi
doktorowi Adamowi Czumuchowskiemu

wieloletniemu działaczowi Solidarności
w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu
składamy szczere i z serca płynące wyrazy współczucia
z powodu śmierci Ojca

Adama Czumuchowskiego

Niech Bóg przyjmie Go do swojego Królestwa a Ciebie i Mamę
obdarzy błogosławieństwem.

Grono Przyjaciół z Uczelni.

Koledze Mariuszowi Kozakowi wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność”
przy Dolnośląskim Centrum Zdrowia Psychicznego we Wrocławiu

Sprawiedliwość dla związkowców

O dostęp do informacji publicznej walczyli w sądzie związkowcy z Solidarności w Essity w Oławie. Po długich sądowych sporach i odwołaniach, okazało się, że racja była po ich stronie.

Wszystko zaczęło się, kiedy przewodniczący zakładowej Solidarności Andrzej Kozłowski wystąpił w październiku 2022 r. o doręczenie organizacji związkowej protokołu z kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy. Najpierw PIP na początku listopada tego samego roku powiadomiła Solidarność o przedłużeniu terminu udzielenia informacji, by 18 listopada w kolejnym piśmie zawiadomić, że protokół nie może być dostarczony, gdyż nie stanowi on informacji publicznej w rozumieniu ustawowym. Zamiast protokołu inspekcja przekazała związkowcom informację na temat wyników kontroli przeprowadzonej w spółce Essity Operations Poland.

Nie zadowolono to zakładowej Solidarności. Jej przedstawiciele nadal domagali się otrzymania protokołu. Wobec oporu ze strony PIP argumentującej, że żądana przez S informacja nie stanowi informacji publicznej, związkowcy zdecydowali o złożeniu skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Sąd podzielił stanowisko oławskich związkowców i potwierdził ich prawo do otrzymania protokołu kontrolnego w trybie informacji publicznej.

To wszystko jednak nie zakończyło sprawy, bo Państwowa Inspekcja Pracy... postanowiła złożyć skargę kasacyjną na wyrok Sądu Wojewódzkiego. Również w najwyższej instancji przyznano rację organizacji związkowej z Oławy. Naczelny Sąd Administracyjny 11 listopada 2024 r. oddalił skargę kasacyjną Państwowej Inspekcji Pracy, wskazując m.in., że „nie ma znaczenia prawnego w świetle przepisów ustaw o dostępie do informacji publicznej cel, dla którego skarżący złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej, w tym również okoliczność, że zdobyte dane mogą zostać wykorzystane do własnej działalności wnioskodawcy. Przypomnieć bowiem należy, że za-

interesowani, kierując swój wniosek do podmiotu zobowiązanego, nie muszą wykazywać, w jakim celu żądana informacja jest im potrzebna.” Ponadto NSA potwierdził, że sugestia PIP, aby związkowcy zwrócili się o protokół w trybie ustawy o związkach zawodowych w żaden sposób nie ma tu zastosowania, bo organizacja związkowa zwracała się o ten dokument do organu administracji publicznej (PIP), zajmującego się kontrolą pracodawcy.

- Trzeba pogratulować Solidarności w oławskim zakładzie ESSity wytrwałości i przekonania o swojej racji. Dziwi mnie upór z jakim Państwowa Inspekcja Pracy odmawiała wydania protokołu. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4a tiret 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej - udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o danych publicznych, w tym dokumentacja przebiegu i efektów kontroli oraz wystąpienia, stanowiska, wnioski i opinie podmiotów

przeprowadzających. Protokół z przeprowadzonej kontroli PIP jest zatem informacją publiczną, a artykuł 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej mówi wprost, że każdemu przysługuje, z zastrzeżeniem art. 5, prawo dostępu do informacji publicznej, a od osoby



wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. W tej sytuacji sąd nie mógł wydać innego wyroku – komentuje prawnik związkowy Krzysztof Wołk-Łaniewski.

MR

Polska potrzebuje układów zbiorowych pracy!

Z wielkim rozczarowaniem i obawą przyjmując wiadomość o opinii rzecznika generalnego TSUE, pana Emiliou, dotyczącej zgodności dyrektywy w sprawie adekwatnego wynagrodzenia minimalnego z prawem UE.

Solidarność przez lata zabiegała o przyjęcie tych regulacji

Przez lata Solidarność zabiegała o przyjęcie na szczeblu UE regulacji, które wzmocnią prawo do rokowań zbiorowych i realnie

przełożą się na zasięg układów zbiorowych w Polsce i w całej UE. To udało się w październiku 2022 roku, gdy ostatecznie zatwierdzono dyrektywę ws. adekwatnych płac minimalnych. Dotyczy ona godnego poziomu najniższych, gwarantowanych prawem wynagrodzeń, ale, co dla nas szczególnie ważne, podkreśliła znaczenie układów zbiorowych pracy i dała realne narzędzia do tego, by promować i wzmacniać układy zbiorowe pracy. Postrze-

gałem to jako wielką szansę dla pracowników i gospodarki.

Czy Trybunał znów zawiedzie pracowników w Polsce?

Niestety, wkrótce po przyjęciu dyrektywy Dania wraz ze Szwecją złożyły do TSUE skargę, w której zakwestionowały zgodność dyrektywy z unijnymi traktatami. Skandynawowie bronią w ten sposób swojego modelu, w którym to partnerzy społeczni decydują o sprawach związanych z płacami i warunkami pracy. Bronią go, uderzają w innych, w tym w pracowników w Polsce.

Postępowanie przewiduje wydanie opinii przez niezależnego eksperta, tzw. rzecznika generalnego. Taka opinia została opublikowana wczoraj, tj. 14 stycznia. Rzecznik wniósł o anulowanie dyrektywy w całości, negując przy tym dotychczasowy dorobek UE w sprawach społecznych. Całkowicie się z nim nie zgadzam.

Opinia nie jest wiążąca dla Trybunału i mam głęboką nadzieję, że

ten nie podzieli argumentacji pana Emiliou. Jeśli jednak tak się stanie, to po raz kolejny Trybunał zawiedzie pracowników w Polsce. Dość przypomnieć kuriozalną i skrajnie nieodpowiedzialną decyzję o zamknięciu kopalni w Turowie, przeciwko której głośno protestował NSZZ „Solidarność”. Nie ma i nie będzie zgody Solidarności na to, by w Europie konkurowano niskimi płacami i brakiem szacunku do pracownika.

Wzywam polski rząd do dalszych prac nad wdrożeniem dyrektywy

Niezależnie od postępowania przed TSUE wzywam polski rząd do dalszych prac nad wdrożeniem dyrektywy, ponieważ ta niezmiennie obowiązuje. Ponadto niezależnie od prawa UE nic nie stoi na przeszkodzie, by ambitnie, drogą prawa krajowego wzmacniać w Polsce rokowania i układy zbiorowe pracy. To przykre, że tylko bat w postaci dyrektywy zmusza polskie władze do działania w tym



Piotr Duda

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Oświadczenie

zakresie. Polska potrzebuje układów zbiorowych pracy! Solidarność tego nie odpuści!

Piotr Duda
przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
źródło: tysol.pl



Od 1991 r. do 2000 r. „Co Tydzień »S«”

Redagują:

Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Adres:

53-661 Wrocław,
pl. Solidarności 1/3/5 I piętro, pok. 127
tel.: 601 163 204;
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca:

Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 5500 egz.

Numer zamknięto: 20.01.2025 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl



FOT. MARCIN ZEGLIŃSKI

Problem układów zbiorowych Solidarność podnosi od początku lat 90.

Zagrożona przyszłość kopalni

Kopalnia melafiru „Rybnica Leśna” od około stu lat funkcjonuje jako wiodący dostawca wysokiej jakości kruszyw na potrzeby budownictwa lądowego. Można śmiało powiedzieć, że nie byłoby sukcesu ostatnich 30 lat w modernizacji linii kolejowych oraz budowie sieci dróg krajowych i autostrad bez udziału kruszywa z „Rybnicy Leśnej”.

W szczególności tłuczeń kolejowy ze względu na absolutnie wyjątkowe parametry skały, jaką jest melafir

pornością na rozdrabnianie, niską ścieralnością, małą nasiąkliwością, mrozoodpornością oraz odpornością na wietrzenie. Te wszystkie

termin ważności upływa w 2047 r., obejmuje jedynie ok. 30 ha. Pozornie osobom postronnym analizującym dostępne publicznie

go około 10 mln ton znajduje się pod zakładem przerobczym, więc do dyspozycji kopalnia ma jedynie 2 mln ton surowca, co wystarczy na 2–4 lat działalności. Sięganie do złóż pod zakładem przerobczym jest ostatecznością i wiąże się z fizyczną likwidacją kopalni.

Z powodu szczupłości zasobów objętych koncesją wynika konieczność powiększenia obszaru eksploatacji. Z analiz przeprowadzonych przez właściciela kopalni, spółkę Kopalnie Surowców Skalnych w Bartnicy oraz biuro urbanistyczne wynika, że jest to możliwe i mieści się w ramach obecnie obowiązującego w gminie Mieroszów studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Spółka w celu zabezpieczenia niezbędnego dostępu do surowca zapewniającego możliwość kontynuacji działalności kopalni wystąpiła o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zamierzeniem spółki jest przeznaczenie pod eksploatację niecałych 10 ha na terenie przylegającym do obecnego wyrobiska. Działanie jest zgodne z prawem i uwzględnia zachowania zasad ochrony środowiska.

Mimo pozytywnej opinii komisji ogólnej (10 głosów za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące się) z dnia 21 listopada Rada Miejska gminy Mieroszów odrzuciła projekt zmiany planu (6 za, 8 przeciw, 1 wstrzymujące się). Przebieg sesji rady miejskiej

wskazuje, że radni zmienili zdanie na podstawie niemerytorycznych argumentów zwolenników turystyki i ochrony przyrody, wyolbrzymiających wpływ kopalni na środowisko i rozwój turystyki. Nie zostały przedstawione żadne analizy na poparcie tych tez, a wiedza i rachunek ekonomiczny ustąpiły miejscem emocjonalnym wystąpieniom przeciwników inwestycji.

Przedstawiciele kopalni szacują, że zagrożonych jest 40 miejsc pracy – w samej kopalni i na bocznicach kolejowej plus miejsca wśród firm kooperujących, m.in. w i tak już przeżywającej zwolnienia PKP Cargo SA.

Przedsiębiorca, jakim jest spółka Kopalnie Surowców Skalnych w Bartnicy, prowadzi działalność w sposób odpowiedzialny społecznie, m.in. na własny koszt i własnym staraniem przeprowadził remont całego ciągu dróg publicznych o długości ponad 7 km (m.in. DK 35, droga powiatowa i droga gminna) łączących zakład przerobczy z bocznicą kolejową na stacji Wałbrzych Główny.

Należy wyraźnie podkreślić, że na szali lokalnych interesów stawiane jest dobro nadrzędne, jakim jest ochrona złóż stanowiących własność Skarbu Państwa, a także bezpieczeństwo realizacji zadań w zakresie modernizacji i rozbudowy infrastruktury drogowej i kolejowej.

MR



FOT. SŁAWOMIR KOVALIK

Kopalnia melafiru w Rybnicy Leśnej

pochodzący ze złoża w „Rybnicy Leśnej”, stał się podstawowym materiałem wykorzystywanym w najważniejszych dla państwa inwestycjach związanych z infrastrukturą. Kruszywa wykorzystywane w projektach kolejowych muszą się charakteryzować m.in. wysoką wytrzymałością na ściskanie, od-

parametry spełnia melafir, stając się wzorcem skały stanowiącej surowiec do produkcji tłuczniwa kolejowego.

Złoże w „Rybnicy Leśnej” rozciąga się na powierzchni około 70 ha. Z racji objęcia części terenu różnorodnymi formami ochrony przyrody obecna koncesja, której

dane może się wydawać, że nie ma zagrożenia dla ciągłości dostaw kruszywa dla wiodących inwestycji państwa w infrastrukturę. Zasoby przemysłowe wynoszą 45 mln ton. Jednakże zasoby operatywne w kopalni, a więc po odliczeniu strat surowca uwięzionego w ścianach, wynoszą zaledwie 12 mln ton. Z te-

Aktualności

Pralki dla powodzian

Dwie rodziny z powiatu kłodzkiego, poszkodowane przez wrześnieńską powódź, otrzy-

mały od przedstawicieli dolnośląskiej Solidarności potrzebny sprzęt agd. Pralki, które przekazała wro-

clawska firma Elektro-Tech sp. z o.o., zostały zawiezione potrzebującym.

Akcja pomocy poszkodowanym przez wrześnieńską kataklizm trwa nadal, o czym przypominają przewodniczący dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso i jego zastępca Grzegorz Makul.

Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich organizacji zakładowych i naszych członków o przekazywanie środków finansowych na nasze konto, koniecznie z dopiskiem „Pomoc Powodzianom”.

Numer konta: 30 1090 2402 0000 0006 1000 0366

Osoby fizyczne mogą przekazywać darowizny na konto Stowarzy-



FOT. RADOŚLAW NEWELUK

Dary dla powodzian przekazywali: Grzegorz Makul, Kazimierz Janowicz i Kazimierz Kimso

szenia Charytatywnego im. Kazimierza Michalczyka (53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5) nr 98 1050 1575 1000 0023 0166 9756 z dopiskiem „Pomoc Powodzianom”.

Wyżej wymienione darowizny (do wysokości nieprzekraczającej

6% dochodu) mogą być odliczone od podstawy opodatkowania zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 9 lit.a) Ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

MR



FOT. RADOŚLAW NEWELUK

Podczas przekazywania darów dla powodzian

BHP w szkole

Szkola to miejsce, w którym dzieci spędzają większość dnia, więc musi być miejscem bezpiecznym. Z tego względu przepisy BHP obowiązujące w oświacie są dość restrykcyjne, by ograniczyć szkolne wypadki do minimum.

Dyrektor szkoły ma obowiązek przeprowadzenia oceny bezpieczeństwa pomieszczeń szkolnych i terenu należącego do szkoły. Najczęściej odbywa się to tuż po zakończeniu roku szkolnego lub jakiś czas przed rozpoczęciem nowego tak, aby placówka mogła dokonać koniecznych napraw lub zmian organizacyjnych. Z ustaleń kontroli sporządza się protokół, którego kopię dyrektor przekazuje organowi prowadzącemu.

Zgodnie ze zmianami w prawie dotyczącymi obowiązkowych szkoleń z pierwszej pomocy dla pracowników placówek oświatowych dyrektor ma obowiązek zapewnić szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy wszystkim pracownikom. Poprzednie przepisy obligowały tylko nauczycieli do uczestnictwa w takich szkoleniach. Po nowelizacji każda osoba zatrudniona w szkole, bez znaczenia na jakim stanowisku, musi przechodzić takie szkolenia. Nawet jeżeli szkołę

obsługuje firma zewnętrzna, dyrektor ma obowiązek żądać od pracowników tych firm przedstawiania certyfikatów poświadczających uczestnictwo w takim szkoleniu.

Dużą rolę w przestrzeganiu zasad BHP w szkole mają zatrudnieni w niej nauczyciele. Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek zajęć bez nadzoru upoważnionej do tego osoby, nauczyciele nadzorują także swoich wychowanków podczas przerw w zajęciach. Rozporządzenie w sprawie BHP w szkole określa także zasady funkcjonowania warsztatów, laboratoriów, pracowni oraz stanowisk praktycznej nauki zawodu; przedstawia wytyczne, wedle których należy przygotowywać i przeprowadzać ćwiczenia fizyczne, zawody sportowe, wycieczki szkolne; formułuje także zasady postępowania w przypadku wypadków.

Pracownik szkoły lub placówki, który powziął wiadomość o wypadku, niezwłocznie zapewnia poszko-

dowanemu opiekę, w szczególności sprowadzając fachową pomoc medyczną, a w miarę możliwości udzielając poszkodowanemu pierwszej pomocy.

O każdym wypadku zawiadamia się niezwłocznie:

- rodziców (opiekunów) poszkodowanego;
- pracownika służby bezpieczeństwa i higieny pracy;
- społecznego inspektora pracy;
- organ prowadzący szkołę lub placówkę;
- radę rodziców.

W skontrolowanych przez NIK szkołach w latach 2018/2019 i 2019/2020 doszło do 198 incydentów związanych z zagrożeniem fizycznym bezpieczeństwa. Najczęstszymi zagrożeniami wewnętrznymi były bójki oraz posiadanie niebezpiecznych narzędzi. Alarmy dotyczące podłożenia ładunku wybuchowego, groźby ataku chemicznego oraz groźby dokonania czynu karalnego wobec uczniów.

Podczas prowadzenia czynności kontrolnych NIK miała zastrzeżenia względem stanu zabezpieczeń przed zagrożeniami, które najczęściej dotyczyły:

- przebiegu i oznakowania dróg ewakuacyjnych;

– na drogach prowadzących do szkoły (20%).

Według Państwowej Inspekcji Pracy czynnikami tworzącymi zagrożenia w szkole są m.in.:

- ciasne korytarze;
- ostre krawędzie elementów



Zajęcia w warsztatach szkolnych

- planów ewakuacyjnych;
- umiejscowienia i wyposażenia apteczek;
- zabezpieczenia terenu wokół szkoły.

Ministerstwo Edukacji i Nauki informuje, że najczęściej do niebezpiecznych zajęć dochodzi:

- w salach gimnastycznych (50% przypadków);
- poza salami lekcyjnymi (przyszkolne boiska, schody, korytarze 30%);

wyposażenia szkoły (meble, tablice, szklane gabloty);

- nawierzchnia podłogi (nierówna i śliska);
- brak zabezpieczenia chroniącego przed upadkiem ze schodów;
- wystające progi pomiędzy pomieszczeniami;
- niezabezpieczone przerwane przewody elektryczne;
- sprzęt sportowy w złym stanie (wyeksploatowany, niesprawny).

PAWEŁ CHABIŃSKI

To nie jest dialog

Strona pracowników i strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego (RDS) negatywnie opiniują propozycję uchylenia art. 20 ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego, zgodnie z którym minister właściwy do spraw finansów publicznych przedstawia stronie pracowników i stronie pracodawców RDS informację o przebiegu wykonania ustawy budżetowej za pierwsze półrocze bieżącego roku w terminie do dnia 10 września każdego roku – piszą w uchwale przyjętej 20 grudnia przedstawiciele strony społecznej Rady Dialogu Społecznego.

Związkowcy odnoszą się do pomysłu uchylenia art. 20 ustawy o Radzie Dialogu Społecznego mówiąc o obowiązku przedstawiania przez ministra finansów stronie pracowników i stronie pracodawców RDS informacji o przebiegu wykonania ustawy budżetowej za pierwsze półrocze bieżącego roku.

„Nieuzasadnione ograniczenie kompetencji RDS”

Ich zdaniem uchylenie art. 20 ustawy o Radzie Dialogu Społecz-

nego stanowi kolejny krok w kierunku nieuzasadnionego ograniczenia kompetencji RDS, po zmianach wprowadzonych niedawno w ustawie o Radzie Fiskalnej.

„Zauważamy, że prawo wyrażenia stanowiska na temat informacji o przebiegu wykonania ustawy budżetowej za pierwsze półrocze daje Radzie Dialogu Społecznego możliwość realizacji jednej z jej kluczowych kompetencji, polegającej na sprawowaniu społecznej kontroli nad wykonaniem planu finansowego państwa. Jest to istotny element, który pozwala partnerom społecznym na wyrażanie opinii w tym zakresie oraz sprawowanie nadzoru nad efektywnością wydatkowania środków publicznych” – przekonują autorzy pisma.

Strona pracowników i strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego zwracają uwagę, że bieżące publikowanie na stronie internetowej Ministerstwa Finansów danych o wykonaniu ustawy budżetowej – co leży u podstaw propozycji uchylenia art. 20 ustawy o RDS – nie może stanowić wystarczającej przesłanki do auto-

matycznego zniesienia obowiązku przedkładania Radzie Dialogu Społecznego informacji na temat wykonania ustawy budżetowej za pierwsze półrocze.

„Choć w dobie cyfryzacji dostęp do danych online stał się powszechny i łatwiejszy, nie można uznać, że taki sposób prezentacji danych pozwala na pełną i efektywną współpracę strony społecznej ze stroną rządową. Szczególnie, że część danych, które otrzymuje Rada Dialogu Społecznego, różni się zarówno pod względem formy prezentacji, jak i szczegółowości od danych publikowanych na stronie internetowej Ministerstwa Finansów. Informacje te, prezentowane w postaci ogólnych komunikatów, nie zawsze odpowiadają na wszystkie pytania i wątpliwości, jakie pojawiają się w trakcie debaty w RDS po stronie związków zawodowych i organizacji pracodawców” – napisano w uchwale.

„Dialog społeczny powinien opierać się na wymianie poglądów”

Strona pracowników i strona pracodawców RDS zauważają,

że dialog społeczny, zwłaszcza w kontekście spraw społecznych i finansowych, powinien opierać się na wymianie poglądów w Radzie Dialogu Społecznego, co stanowi fundament jego efektywności. Tylko w ten sposób możliwe jest podejmowanie rzetelnych decyzji oraz wypracowywanie konsensusu w ramach RDS, uwzględniającego różnorodne potrzeby pracowników i pracodawców.

„Utrzymanie obowiązku przekazywania partnerom społecznym informacji o wykonaniu ustawy budżetowej jest zatem niezbędne, ponieważ pozwala partnerom społecznym na dogłębną analizę i ocenę sytuacji finansowej państwa, co ma kluczowe znaczenie w kontekście jakości prowadzonego dialogu społecznego” – dodają.

Autorzy pisma podkreślają ponadto, iż obowiązek systematycznego przedstawiania Radzie Dialogu Społecznego informacji o wykonaniu budżetu państwa umożliwia stronie rządowej lepsze zrozumienie potrzeb i oczekiwań różnych grup społecznych, co przekłada się na skuteczniejsze i bardziej adekwatne działania państwa. Pozwala ich zdaniem również na szybsze identyfikowanie problemów oraz obszarów wymagających

interwencji, co znacząco poprawia efektywność zarządzania finansami publicznymi.

„Co więcej, utrzymanie tego mechanizmu wspiera przejrzystość procesu budżetowego, umożliwiając Radzie Dialogu Społecznego nie tylko analizę przekazanych danych, ale również formułowanie wniosków i opinii wpływających na kierunki polityki finansowej państwa. Ma to szczególne znaczenie w zakresie planowania dochodów i wydatków, które bezpośrednio oddziałują na warunki życia pracowników i prowadzenia działalności gospodarczej. Zredukowanie tej formy współpracy negatywnie wpłynie na jakość debaty publicznej oraz efektywność podejmowanych decyzji przez Radę Dialogu Społecznego” – czytamy w uchwale.

Strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego wnoszą do strony rządowej o pilne odstąpienie od uchylenia art. 20 ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, podkreślając, że planowana zmiana doprowadzi do nieuzasadnionego osłabienia pozycji RDS w sprawowaniu kontroli społecznej nad wydatkami publicznymi oraz nadmiernej centralizacji w zarządzaniu finansami państwa.

ŹRÓDŁO: TYSOL.PL

W obronie polskiej gospodarki

– Solidarność żyje i ma się bardzo dobrze. W 45. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” nie różnimy się niczym od Solidarności z 80 roku. Jesteśmy wrażliwi na sprawy społeczne, jesteśmy głosem ludzi, którzy domagają się tego, aby szanować ich i traktować w sposób podmiotowy, a nie jak stado baranów – podkreślił Piotr Duda, przewodniczący największego w Polsce związku zawodowego Solidarność podczas styczniowej manifestacji w Warszawie.



Organizatorzy protestu styczniowego w Warszawie



W proteście uczestniczyła delegacja z Regionu Dolny Śląsk

W czwartek (9 stycznia) wielotysięczny tłum demonstrował w obronie miejsc pracy w Elektrowni Rybnik, Elektrowni Łaziska, Elektrowni Dolna Odra oraz Elektrowni Kozienice,

a także w zakładach kooperujących z tymi przedsiębiorstwami. W południe pod siedzibą Polskiej Grupy Energetycznej (PGE) do zebranych kilka słów skierowali m.in. Jarosław Grzesik, lider Sekretariatu Górnic-

stwa i Energetyki, Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej S, szef NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego Mieczysław Jurek. O niedotrzymaniu słowa przez premiera Tuska mówili przewodni-

czący S z elektrowni, gdzie mają być przeprowadzone redukcje zatrudnienia. Po wręczeniu petycji zarządowi PGE demonstranci przeszli pod siedzibę Ministerstwa Aktywów Państwowych. Przemarsz miał spokojny przebieg. Zebrani żywo reagowali na wznoszone przez przemawiających słowa krytyki pod adresem premiera Tuska oraz programu Zielony Ład. Po wystąpieniach liderów związków zawodowych zakończyła się demonstracja. Nie zabrakło w niej reprezentantów Regionu Dolny Śląsk m.in. z Wrocławia (przede wszystkim S Tauron Wrocław), Jelcza, Oław i Wałbrzycha. Pikietę współorganizowali Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” oraz Regiony Śląsko-Dąbrowski i Pomorza Zachodniego.



Liczna grupa emerytów z Wałbrzycha



Uczestnicy protestu

JAROSŁAW GRZESIK – To w budynku PGE zapadają złe decyzje dla Polski, złe decyzje dla naszych elektrowni, a co za tym idzie – także dla naszych kopalń, dla wszystkich zakładów kooperujących z elektrowniami i z kopalniami oraz dla całej polskiej gospodarki. Energetyka jest krwioobiegiem całej gospodarki, całego przemysłu. Bez wydolnej energetyki nie będą funkcjonowały żadne zakłady w naszym kraju. To, co dzieje się w budynku PGE, woła o pomstę do nieba. Dlatego tutaj jesteśmy, żeby powiedzieć – precz z tą polityką!



BOGUSŁAW HUTEK, szef górniczej Solidarności – Serce rośnie, widząc tylu związkowców i tyle branż w jednym miejscu. To znaczy, że Polska jeszcze nie zginęła. Przyjechaliśmy dzisiaj do Warszawy zaprotestować, nie tylko bronić energetyki czy górnictwa, ale przede wszystkim naszych miejsc pracy przed Zielonym Ładem, który chce wprowadzić UE i polski rząd. Walczymy też o miejsca pracy dla naszych dzieci i wnuków, żeby nie musiały jeździć za granicę na szparagi. – Cieszę się, że dzisiaj wszyscy otwierają oczy i widzą, co to jest Zielony Ład. On zaczął dotykać rolników, od dawna dotyka górnictwo i energetykę, widzę też transportowców i kolejarzy. Wszystkich zaczyna dotykać Zielony Ład.



MIECZYŚLAW JUREK – Przyjechaliśmy ze Szczecina wykrzyczeć tutaj w Warszawie, że tam u nas masowo zwalnia się ludzi z pracy. Liczba zwolnień przekracza już 2 tysiące. Następna w kolejce jest Elektrownia Dolna Odra, która ma być zlikwidowana w tym roku. Żądają nami analfabeci, dlatego, że Dolna Odra, Rybnik i pozostałe elektrownie miały być wygaszane do 2035 roku. Ktoś tu się nie zna na kalendarzu, porąbało mu się o 10 lat. Obietnic się dotrzymuje, obietnic się nie łamie! Dzisiejsza manifestacja powinna otrzeźwić rządzących, jeżeli nie, to będziemy tu przyjeżdżać aż do skutku.



DOMINIK KOLORZ — wszystko zaczęło się od Elektrowni Rybnik. Bo to ona jest literalnie zapisana w umowie społecznej dotyczącej górnictwa i całego Śląska jako rok 2030, czyli ten rok, w którym ewentualnie mogą bloki w Rybniku być wygaszone. Panie ministrze Jaworowski, Ministerstwo Aktywów Państwowych też jest sygnatariuszem umowy społecznej. Niejednokrotnie deklarowaliście, że ta umowa społeczna będzie wykonywana i nie będzie łamana. Nie pozwolimy sobie na to, żeby jakiegokolwiek punktu umowy społecznej dotyczącej transformacji górnictwa i województwa śląskiego był łamany. Dlatego tutaj dzisiaj jesteśmy, a jak będzie trzeba, to będziemy tutaj co miesiąc



MR

Negocjacje, decyzje i opinie oświatowe

Struktury związkowe oświatowej Solidarności intensywnie pracują. W styczniu swoje spotkanie miała Sekcja Międzyregionalna, a Sekcja Krajowa miała już kilka spotkań na szczeblu resortowym.



Podczas styczniowego posiedzenia Rady Sekcji Oświaty

Sprawa wprowadzenia nowego przedmiotu pt. edukacja zdrowotna w zeszłym roku wywoływała wiele kontrowersji. Przeciwno temu przedmiotowi i programowi nauczania protestowało wiele środowisk. Sprawa w tym roku przyjęła nieoczekiwany zwrot. Oto minister Barbara Nowacka ogłosiła, że od września 2025 przedmiot będzie wprowadzony do szkół, tyle że nie będzie obowiązkowy. Szkopuł w tym, że przed panią minister tę wiadomość publicznie przekazali wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz i premier Donald Tusk, co wywołało sporą konsternację u Nowackiej.

Ponadto minister Nowacka zapowiedziała, że od września będzie tylko jedna lekcja religii w tygodniu. Wcześniej ministerstwo prowadziło w tej sprawie rozmowy z episkopatem, ale biskupi wyrazili w tej sprawie negatywne stanowisko, w którym napisali: „Strona kościelna wyraża sprzeciw wobec proponowanej przez rząd redukcji lekcji religii do jednej godziny tygodniowo. Nieuzasadnione i dyskryminujące jest przyjęcie zasady, że lekcje religii mają być umieszczane przed lub po innych zajęciach szkolnych. Nauczanie religii w szkole uznawane jest za standard w zdecydowanej większości europejskich państw oraz jeden z symboli przemian wolnościowych w Polsce po 1989 roku”.

15 stycznia br. w siedzibie Ministerstwa Edukacji Narodowej odbyło się kolejne spotkanie grupy roboczej do spraw awansu zawodowego i oceny pracy nauczycieli. Zespół kontynuował pracę nad propozycjami zmian w zakresie rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 25 sierpnia 2022 r.

w sprawie oceny pracy nauczycieli. Analizowane były zagadnienia związane ze zmianami ustawowymi (zatrudnienie nauczyciela po pierwszym roku na czas nieokreślony - po dokonaniu oceny pracy; ocena pracy związanej z awansem zawodowym po ustaniu stosunku pracy 30 dni roboczych; doprecyzowanie kwestii oceny pracy związanej z awansem – ocena za okres co najmniej 9 miesięcy; ocena pracy nauczyciela zatrudnionego w kilku szkołach – organ nadzorujący wskazuje dyrektora; uregulowanie sytuacji, gdy czas między ocenami pracy jest krótszy niż 3 miesiące), zmiany w rozporządzeniu (umożliwienie nauczycielowi analizy pełnej dokumentacji związanej z procedurą odwoławczą oraz obecność podczas prac komisji odwoławczej do momentu głosowania i wydania decyzji). Najwięcej dyskusji wywołało zagadnienie likwidacji obecnych kryteriów w okresie przejściowym tj. do czasu przygotowania projektu nowych rozwiązań związanych z oceną pracy. Kolejne spotkanie odbędzie się w marcu i ma być poświęcone zmianom w awansie zawodowym.

Z kolei 16 stycznia br. się odbyło się Ministerstwie Edukacji Narodowej kolejne spotkanie grupy roboczej ds. wynagrodzeń. Krajową Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” reprezentowali: Krzysztof Wojciechowski i mecenas Tomasz Gryczan. W spotkaniu oprócz przedstawicieli ministerstwa uczestniczyła strona samorządowa i przedstawiciele PIP. Delegacja „Solidarności” odniosła się do propozycji MEN w sprawie uregulowania na poziomie ustawowym: umożliwienia przydzielenia godzin ponadwymiarowych na-

uczycielom, którzy nie realizują programu nauczania,

szczegółowych warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i zastępstwa,

przesunięcia terminu wypłaty wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i zastępstwa do 5 każdego miesiąca,

określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego,

doprecyzowania art. 42c ust. 3 w taki sposób aby jednoznacznie określić, że za zajęcia opiekuńcze i wychowawcze (praca w dniu wolnym) w dniu wolnym od pracy nauczycielowi należy się inny dzień wolny lub dodatkowe wynagrodzenie,

uregulowanie zagadnień dotyczących ewidencji czasu pracy nauczyciela.

W zakresie punktów 1-5 związkowcy wyrazili zrozumienie, co do zmian przepisów, jednakże z ostatecznym komentarzem wstrzymali się do czasu przedstawienia ich stronie związkowej, co ma nastąpić w najbliższym czasie.

Punkt 6. wzbudził gorącą dyskusję z uwagi na wątpliwości leżące po stronie związkowej i do czasu, kiedy sekcja nie otrzyma konkretnej propozycji legislacyjnej, działacze podchodzą do pomysłu sceptycznie, zwłaszcza, że obecne przepisy pozwalają ewidencjonować dyrektorom czas pracy nauczycieli

w zakresie realizacji ich obowiązków (realizacja pensum, godzin ponadwymiarowych, zastępstw, nieobecności itd.).

KSOiW jeszcze raz przypomniawszy ministerstwu postulaty związku w zakresie wynagradzania nauczycieli przyjęte przez Radę KSOiW w lipcu 2024 r. w tym dotyczące dodatku za warunki pracy, za wychowawstwo czy wycieczki szkolne. Ministerstwo zobowiązało się udzielić w tej kwestii pisemnej odpowiedzi w ciągu 30 dni. Dodatkowo ministerstwo potwierdziło, że zobowiązania przyjęte na spotkaniu 12 grudnia 2024 r. zostaną w całości spełnione w taki sposób, że te które wywołują skutki finansowe wejdą w życie od stycznia 2026 r.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” przesłała też swoją opinię dotyczącą projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków udzielenia wsparcia w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z Ukrainy w latach szkolnych 2024/2025, 2025/2026 i 2026/2027.

KSOiW NSZZ „Solidarność” zaopiniowała ten projekt negatywnie. W opinii m.in. czytamy: W naszym przekonaniu przeznaczenie całości środków (500 mln zł) tylko na wsparcie w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z Ukrainy dyskryminuje uczniów pochodzenia

tencji, zainteresowań i uzdolnień dzieci i młodzieży oraz innych grup społecznych, w tym wspomaganie organów prowadzących szkoły, inne formy wychowania przedszkolnego lub placówki w realizacji przedsięwzięć w tym obszarze, w szczególności w zakresie bezpiecznego korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych. 250 mln zł powinno zostać przeznaczone na wsparcie uczniów, będącymi obywatelami polskimi i powinno być realizowane w obszarze:

1) dofinansowania zatrudnienia dodatkowych pedagogów i psychologów oraz nauczycieli wspomagających (specjalistów), w szkołach, o których mowa w § 4 ust. 1 z wyłączeniem szkół niepublicznych, w celu minimalizowania napięć i konfliktów na tle etnicznym, społecznym i kulturowym;

2) realizacji różnorodnych form wsparcia psychologicznego i poprawy funkcjonowania społeczności szkolnej, zwłaszcza uczniów, którzy są obywatelami polskimi i mają trudności z akceptacją i tolerancją uczniów, którzy pojawili się w polskich szkołach po napaści Rosji na Ukrainę (obecność uczniów pochodzenia ukraińskiego niejednokrotnie wywołuje napięcia i konflikty wewnątrz społeczności szkolnej i lokalnej.

3) doskonalenia kadr systemu oświaty (nauczyciele i pracownicy



Przewodnicząca Danuta Utrata prezentuje kalendarz przygotowany przez MOZ ze Świdnicy

polskiego i faworyzuje jedną grupę etniczno-kulturową. Wnosimy o to, aby rozszerzyć program i połowę środków przeznaczyć na: wspomaganie organów prowadzących szkoły, inne formy wychowania przedszkolnego lub placówki w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki lub w podnoszeniu poziomu dyscypliny w szkołach, innych formach wychowania przedszkolnego lub placówkach; rozwijanie kompe-

samorządowi, pracujący bezpośrednio z dziećmi).

Nasze wątpliwości budzi również wielkość środków przeznaczona na działalność Instytutu Badań Edukacyjnych, na realizację dyspozycji wynikającej z programu oraz brak jasno określonych kryteriów, które będą musiały spełnić podmioty wybrane przez wojewodów i IBE w zakresie objętym treścią rozporządzenia.

OPRACOWAŁ JW

Zniżki z legitymacją NSZZ „Solidarność”



**Centrum Historii
Zajezdnia
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność”
50% zniżki na zwiedzanie ekspozycji Centrum
Historii Zajezdnia we Wrocławiu.
Zakupu biletu można dokonać w kasie
CH Zajezdnia za okazaniem elektronicznej
legitymacji NSZZ „Solidarność”.**



**Teatr Polski
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność” (oraz ich rodzin)
30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle
Teatru Polskiego we Wrocławiu.
Zakupu można dokonać w kasie Teatru
za okazaniem elektronicznej legitymacji
NSZZ „Solidarność”.**



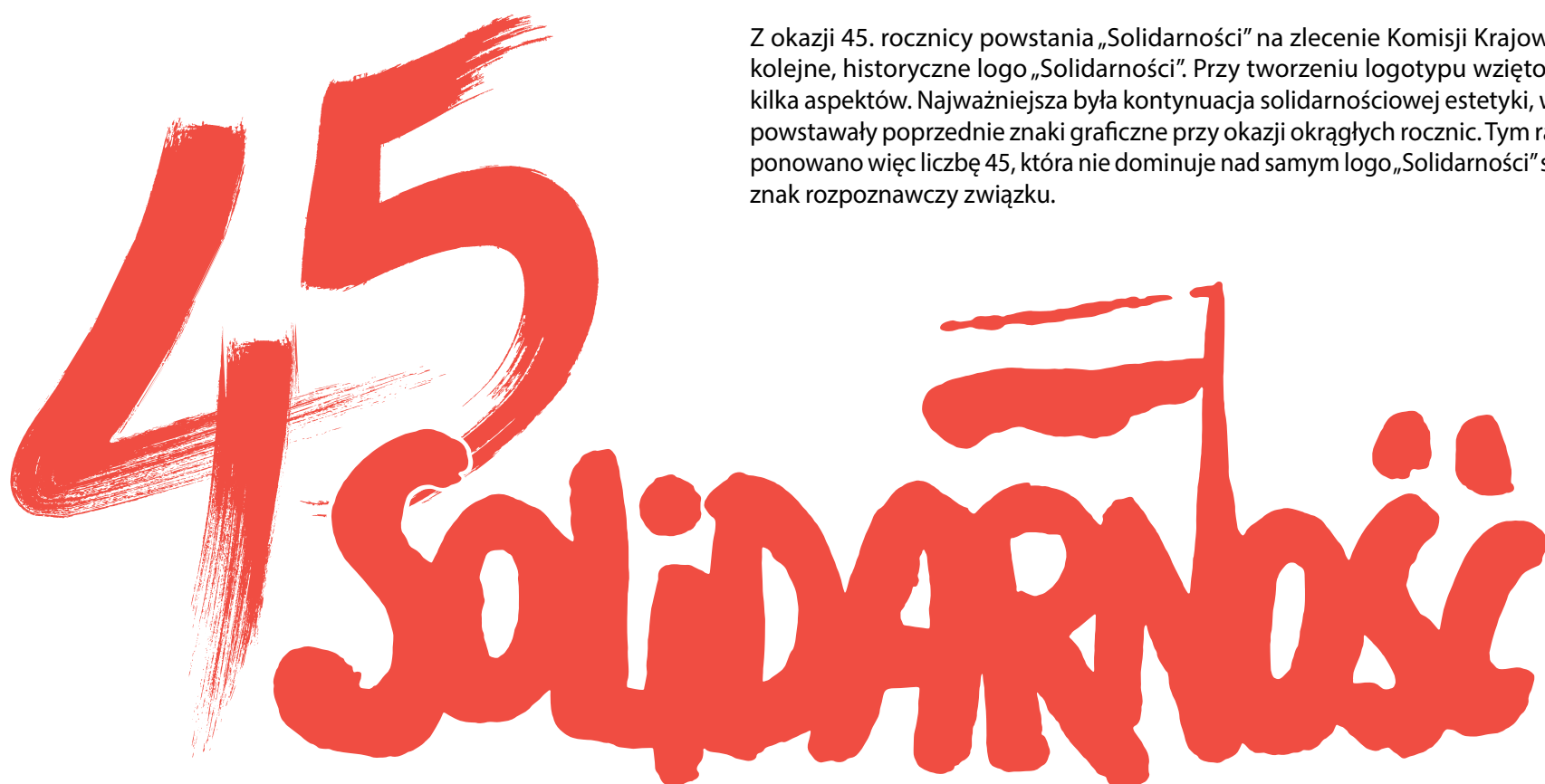
**Jako członek „Solidarności”
z elektroniczną legitymacją
możesz liczyć na 10% zniżki
na ubezpieczenia w PZU w ra-
mach programu Klub PZU Po-
moc dla NSZZ „Solidarność”.**



**Członkowie „S” muszą udać się
z elektroniczną legitymacją
NSZZ „Solidarność”
na jedną z dedykowanych
stacji paliw ORLEN
by odebrać Kartę Rabatową.**



**Pekao S.A. przygotowało ciekawą
ofertę dotyczącą swoich usług,
zarówno dla poszczególnych
członków, jak i organizacji
związkowych, na przykład:
– prowadzenie rachunku płatniczego,
– obsługa karty debetowej,
– wypłaty z obcych bankomatów
przez 24 miesiące od daty zawarcia
umowy o kartę.**



Z okazji 45. rocznicy powstania „Solidarności” na zlecenie Komisji Krajowej powstało kolejne, historyczne logo „Solidarności”. Przy tworzeniu logotypu wzięto pod uwagę kilka aspektów. Najważniejsza była kontynuacja solidarnościowej estetyki, w myśl której powstawały poprzednie znaki graficzne przy okazji okrągłych rocznic. Tym razem wyeksponowano więc liczbę 45, która nie dominuje nad samym logo „Solidarności” stanowiącym znak rozpoznawczy związku.

Kim jesteście?

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” to silna wspólnota pracowników zaangażowanych w działania na rzecz godnej pracy. To największy w Polsce związek zawodowy, solidarnie działający już od ponad 40 lat. Solidarność powstała w 1980 roku w wyniku protestu robotniczego i podpisania Porozumień Sierpniowych, opiera swoje działania na etyce chrześcijańskiej i katolickiej nauce społecznej, działa w interesie obrony godności, praw i interesów pracowników oraz ich rodzin.



Łączy nas wspólny cel - poprawa naszych warunków pracy



Nasza misja:

**(Współ)tworząc dziś,
zmieniamy jutro.
Solidarność.**

Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” jest organizacją aktywną i nastawioną na dialog. Włącza się w ważne działania, które zachodzą w otoczeniu społeczno-politycznym. Jednak nie tylko biernie im towarzyszy, a niekiedy świadomie je wywołuje i wpływa na ich rozwój.

Region wraz z partnerami, którzy dzielą wspólne wartości kształtuje aktualne trendy i zjawiska. Celem jest jednak lepsza przyszłość na rynku pracy połączona z lepszymi warunkami zatrudnienia i wynagrodzenia. Aby ten cel osiągnąć, musimy pozostać wierni wartościom, dzięki którym nasz związek zawodowy powstał, rozwinął się i działa.

Misja NSZZ „Solidarność” odróżnia nas od innych związków zawodowych. Wyznacza kierunek dążeń naszych liderów i działaczy. Stanowi odzwierciedlenie idei związków zawodowych jako wspólnoty pracowników, którzy organizują się, by zbudować siłę mogącą spowodować poprawę warunków życia. Jest wartością naszej organizacji i motywuje nas do działania.

Co oferujemy? **Solidarność. Tworzymy. Bronimy. Kształcimy.**

- reprezentowanie pracowników wobec pracodawców, władz i organów administracji państwowej, samorządu terytorialnego oraz organizacji i instytucji społecznych,
- zawieranie i rozwiązywanie układów zbiorowych pracy oraz innych porozumień z pracodawcami,
- organizowanie i kierowanie akcjami protestacyjnymi, do strajku włącznie, w przypadku naruszenia interesów pracowników,
- udzielanie pomocy prawnej i podejmowanie interwencji w sprawach dotyczących zakresu działania Związku,
- sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem prawa pracy oraz nad przestrzeganiem przepisów, a także zasad bezpieczeństwa i higieny pracy,
- podejmowanie przewidzianych prawem działań w przypadku występowania zagrożeń dla życia i zdrowia pracowników oraz zapewnianie okresowej kontroli stanowisk pracy,
- szkolenia związkowe i przekwalifikowania zawodowe,
- współdziałanie z organami administracji państwowej i samorządu terytorialnego w zakresie wynikającym z przepisów prawa,
- udział w działalności organizacji międzynarodowych,
- podejmowanie działań mających na celu zapewnienie członkom Związku i ich rodzinom odpowiedniego udziału w świadczeniach z funduszu socjalnego i innych funduszy pracodawcy.

Dlaczego warto się organizować?

Ponieważ razem łatwiej bronić swoich praw, a tam gdzie działają związki zawodowe:

- rzadziej naruszane są prawa pracowników,
- rzadziej dochodzi do nieregularnego wypłacania wynagrodzeń,
- pracodawcy nie zmuszają pracowników do pracy w nadgodzinach bez wynagrodzenia,
- regularnie odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne.



Dołącz do nas!

**Skontaktuj się ze swoim liderem
związkowym w zakładzie lub zadzwoń!**

Zabezpieczenie roszczeń pracowników szczególnie chronionych



o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy przed sądem pracy

Ustawą z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2023.1667, która weszła w życie w zakresie omawianej w niniejszym artykule regulacji 22 września 2023 r. wprowadzono w art. 2 zmianę do kodeksu postępowania cywilnego (zwanego dalej k.p.c.) poprzez dodanie po art. 7554 nowego przepisu artykułu 7555 w brzmieniu:

„Art. 7555 § 1. W sprawach z zakresu prawa pracy, w których pracownik podlegający szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia dochodzi roszczenia o uznanie wypowiedzenia stosunku pracy za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy, sąd na wniosek uprawnionego na każdym etapie postępowania udzieli zabezpieczenia przez nakazanie dalszego zatrudnienia go przez pracodawcę do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Podstawą udzielenia zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia. Sąd może odmówić udzielenia zabezpieczenia wyłącznie w sytuacji, gdy roszczenie jest oczywiście bezzasadne.

§ 2. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia podlega wykonaniu w drodze egzekucji. Przepis art. 7562 stosuje się.

§ 3. Obowiązany może żądać uchylenia prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, wyłącznie jeżeli wykaże, że po udzieleniu zabezpieczenia zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 52 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. Zmiana postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia jest niedopuszczalna.

§ 4. Na postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji”.

Powyższa zmiana została uchwalona dzięki lobby związkowemu i jest bardzo istotna, jak również korzystna dla pracownika dochodzącego swoich roszczeń przed sądem pracy na skutek bezzasadnego wypowiedzenia lub rozwiązania z nim stosunku pracy. Zatem w aktualnym stanie prawnym, jeśli pracownik żąda przed sądem pracy uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, to może

wystąpić z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia przez nakazanie jego dalszego zatrudnienia przez pracodawcę do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Jest to roszczenie zabezpieczające postępowanie sądowe, które będzie toczyło się w jego sprawie. Roszczenie to przysługuje tylko pracownikowi szczególnie chronionemu na podstawie przepisów szczególnych, np.: działaczowi związkowemu, pracownikowi, który jest członkiem rady pracowników lub europejskiej rady, lub zwolnionej kobiecie w ciąży, społecznemu inspektorowi pracy, pracownikowi w wieku przedemerytalnym czy zwolnionemu w czasie usprawiedliwionej nieobecności pracownikowi m.in. w czasie urlopu



Tylko Związek jest gwarantem skutecznej ochrony praw pracowniczych

wypoczynkowego, macierzyńskiego, od dnia złożenia przez pracownika wniosku o udzielenie części urlopu macierzyńskiego, ojcowskiego, wniosku o elastyczną organizację pracy, wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego lub zwolnienia lekarskiego. Wskazany został tylko przykładowy katalog pracowników chronionych. Oznacza to, że pracownikom, którym przysługuje uprawnienie zabezpieczające, tj. o nakazanie dalszego ich zatrudnienia, jest znacznie więcej. Wskazać także należy, że przedmiotowe roszczenie przysługuje wyłącznie pracownikom, a więc osobom zatrudnionym na podstawie stosunku pracy, czyli poprzez umowę o pracę (ale i na podstawie powołania, mianowania, wyboru). Niewykluczone jest, że z takim roszczeniem będzie mógł wystąpić pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony. Niemniej jednak za-

bezpieczenie będzie skuteczne tylko w okresie obowiązywania umowy terminowej. Toteż omawiany przepis nie ma zastosowania do innych osób zatrudnionych na innej podstawie niż stosunek pracy m.in. na podstawie umów cywilnoprawnych lub administracyjnych. Taki chroniony pracownik w efekcie uwzględnienia roszczenia zabezpieczającego może niezwłocznie po zwolnieniu wrócić do pracy. Warunkiem koniecznym jest wniesienie odwołania do sądu pracy wraz z wnioskiem o zabezpieczenie jego roszczenia przez nakazanie dalszego zatrudnienia go przez pracodawcę do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. W pozwie należy uzasadnić swoje roszczenie domagania się dalsze-

roszczenie. Świadczy to o obligatoryjności postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia poprzez nakazanie dalszego zatrudnienia. Podstawą zabezpieczenia jest tylko uprawdopodobnienie roszczenia, a nie jego udowodnienie. Przepisy nie definiują pojęcia uprawdopodobnienia. Wskazać należy, iż zgodnie z art. 243 k.p.c.: „Zachowanie szczególnych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu”. Z pewnością dobrze więc będzie swój wniosek o zabezpieczenie poprzez nakazanie dalszego zatrudnienia uzasadnić zarówno okolicznościami faktycznymi, jak i prawnymi. Sąd pracy może oddalić wniosek o zabezpieczenie, gdy roszczenie okaże się oczywiście bezzasadne. Oczywiście bezzasadność należy do oceny orzekającego sądu. Sąd powinien oprzeć się na dostarczonych przez stronę powodową dowodach, orzekając w przedmiocie oczywiście bezzasadności.

Zabezpieczenie zostaje udzielone na czas trwania postępowania aż do jego prawomocnego zakończenia. Zgodnie z art. 7562 § 1 pkt 1 k.p.c. uwzględniając wniosek o zabezpieczenie, sąd reguluje stosunek na czas trwania postępowania. Oznacza to, że pracownik, któremu sąd uwzględnił wniosek zabezpieczający, powinien spodziewać się doprecyzowania w postanowieniu reaktywowanego stosunku pracy na czas trwania postępowania. Nie ma obowiązku uwzględnienia wniosku o nakazanie dalszego zatrudnienia na tym samym stanowisku lub w tym samym miejscu pracy. Ma to służyć wyeliminowaniu ewentualnych sytuacji konfliktowych wynikających ze świadczenia pracy przez zwolnionego szczególnie chronionego pracownika na rzecz dotychczasowego pracodawcy (prof. dr hab. Krzysztof Baran, „O zabezpieczeniu roszczeń pracowników szczególnie chronionych w trybie art. 7555 kodeksu postępowania cywilnego w razie wypowiedzenia albo rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę”, Studia i opracowania, Praca i Zabezpieczenie Społeczne nr 10/2023).

Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia podlega zaskarżeniu zarówno w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, jak i jego oddalenia do sądu drugiej instancji. W sytuacji

udzielenia zabezpieczenia pracodawca, który zaskarżył postanowienie w tym przedmiocie, ma obowiązek dalszego zatrudniania pracownika.

Pracodawca ma obowiązek wykonać postanowienie o zabezpieczeniu. Jeśli tego nie uczyni dobrowolnie, to postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia podlega wykonaniu w drodze egzekucji. Albowiem obowiązek nakazania dalszego zatrudnienia pracownika może być obwarowany karą pieniężną. Na wniosek pracownika sąd może na podstawie art. 7562 § 1 pkt 1 k.p.c. zagrozić pracodawcy nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz pracownika za każdy dzień zwłoki w wykonaniu obowiązków określonych w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia.

Pracodawca może ubiegać się przed sądem pracy o uchylenie prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, gdy wykaże, że po udzieleniu zabezpieczenia zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 52 § 1 k.p. (ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków. Rzecz jasna pracodawca powinien to dostatecznie udowodnić. Sąd może wtedy uchylić udzielone zabezpieczenie.

Rekapitulując – powyższą zmianę, polegającą na wprowadzeniu zabezpieczenia roszczenia w postaci nakazu ponownego zatrudnienia pracownika szczególnie chronionego na skutek wypowiedzenia lub rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przed sądem pracy, należy ocenić jako bardzo korzystną z punktu widzenia pracowników. Jest przejawem realizacji ochronnej funkcji prawa pracy i stanowi wyraz zintensyfikowania statusu pracowników szczególnie narażonych na rozwiązanie stosunku pracy. Trzeba mieć na względzie, że w praktyce postępowania przed sądem pracy w sprawach dotyczących wypowiedzenia stosunku pracy albo rozwiązania bez wypowiedzenia są długotrwałe. Wydaje się również zasadna konkluzja, że pracodawcy powinni jeszcze bardziej ostrożnie decydować się na rozwiązywanie stosunków pracy z pracownikami szczególnie chronionymi. Zwolnienie tych osób może skutkować dotkliwymi konsekwencjami.

EDYTA SMOLARCZYK-LIGEŻA
RADCA PRAWNY

Zielony (nie) ład

W Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk 19 grudnia odbył się panel dyskusyjny na temat zagrożeń związanych z realizacją Europejskiego Zielonego Ładu.

Uczestnikami panelu byli wykładowcy Politechniki Wrocławskiej: prof. dr hab. inż. Maciej Chorowski, który omówił granice implementacji technologii energetycznych postulowanych przez europejski Zielony Ład oraz dr Tomasz Wójcik, który przedstawił źródła europejskiego Zielonego Ładu.

Przypomnijmy, że Komisja Krajowa we wrześniu br. opublikowała raport niezależnych ekspertów „Drapieżny Zielony (nie) Ład”, w którym przedstawiono skutki wprowadzenia w życie dyrektyw unijnych realizujących tzw. Zielony Ład.

jw



Dr Tomasz Wójcik i prof. Maciej Chorowski



Uczestnicy wykładu o Zielonym Ładzie

Gdzie złożyć podpis

Na stronie preczzzielonymladem.pl widnieje mapa z ok. dwustoma punktami w całym kraju, w których można złożyć podpis pod wnioskiem o referendum. Przy mapce widnieją także dane kontaktowe, za pomocą których można uzyskać informacje dotyczące kampanii referendalnej w swojej najbliższej okolicy.

Na stronie znajduje się także karta referendalna, którą można ściągnąć, wydrukować i wykorzystać do zbierania podpisów. Wypełnione karty należy odesłać na adres warszawskiej siedziby Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



TEATR POLSKI
WE WROCŁAWIU

Fred Apke

przekład: Marta Klubowicz

reżyseria: Arkadiusz Cyran

Das Huhn auf dem Rücken

**KURA
NA PLECACH**

Autora i tłumacza reprezentuje w Polsce Agencja ADIT

Dla członków związku „SOLIDARNOŚĆ” oraz ich rodzin 30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle Teatru Polskiego we Wrocławiu. Zakupu można dokonać w kasie Teatru za okazaniem aktualnej legitymacji.

Pełny repertuar na stronie WWW.TEATRPOLSKI.WROC.PL

PREMIERA

14.02.25, godz. 19:00

SPEKTAKLE

15.02.25, godz. 19:00

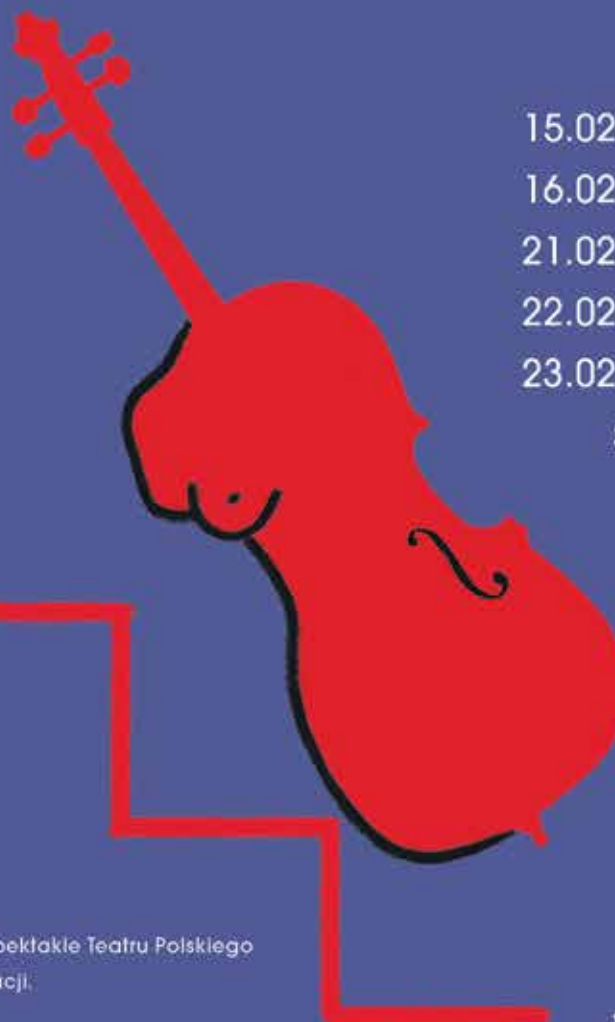
16.02.25, godz. 17:00

21.02.25, godz. 19:00

22.02.25, godz. 19:00

23.02.25, godz. 17:00

Scena Kameralna



T. Kowalski



www.teatrpolski.wroc.pl

SPOŁECZNE

Kampania prezydencka rozpoczęta

15 stycznia Marszałek Sejmu Szymon Hołownia wydał postanowienie o zarządzeniu wyborów prezydenckich na 18 maja. Dokument został opublikowany już w Dzienniku Ustaw. Oficjalnie rozpoczęła się więc kampania wyborcza. Sztaby wyborcze muszą do 24 marca zawiadomić PKW o utworzeniu komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta. Czas na zgłoszenie kandydata na prezydenta komitety będą mieć z kolei do 4 kwietnia do godz. 16. Dotychczas swoją wolę kandydowania wyrazili: Magdalena Biejał (kandydatka Nowej Lewicy), Katarzyna Cichos (kandydatka bezpartyjna), Szymon Hołownia (kandydat Polski 2050 i PSL), Marek Jakubiak (kandydat Wolnych Republikańców), Sławomir Mentzen (Konfederacja), Karol Nawrocki (kandydat PiS), Piotr Szumlewicz (kandydat bezpartyjny), Rafał Trzaskowski (kandydat KO), Marek Woch (Bezpartyjni Samorządowcy), Adrian Zandberg (Partia Razem), a ostatnio również Grzegorz Braun i Krzysztof Stanowski.

Kontrowersyjna dla Polski decyzja USA

Administracja Stanów Zjednoczonych podjęła decyzję o ograniczeniu eksportu zaawansowanych chipów GPU do krajów, które nie znalazły się w gronie „kluczowych sojuszników”. Polska, obok innych państw regionu, trafiła do „drugiej kategorii”, objętej restrykcjami. Tymczasem 18 państw, głównie z Europy Zachodniej, nadal może korzystać z tej technologii bez ograniczeń.

Decyzję tłumaczono względami bezpieczeństwa narodowego. „Te restrykcje mają chronić strategiczne interesy USA i zapobiec potencjalnemu zagrożeniu dla naszego bezpieczeństwa” – czytamy w oświadczeniu Białego Domu.

Polskie Ministerstwo Cyfryzacji wyraziło swoje niezadowolenie. „Decyzja jest dla nas niezrozumiała i nieuzasadniona” – ocenił Marek Gieorgica, dyrektor Biura Komunikacji resortu. Dodał, że Polska oczekuje równego traktowania ze strony USA.

Polska, która kształci jednych z najlepszych informatyków na świecie, nie będzie mogła rywalizować z krajami, które nadal mają nieograniczony dostęp do amerykańskich technologii. Ograniczenia mogą również zniechęcać inwestorów do lokowania dużych projektów AI w Polsce.

Eksperci, w tym prof. Piotr Sankowski z Uniwersytetu Warszawskiego, ostrzegają, że decyzja USA może zahamować globalne ambicje Polski w zakresie sztucznej inteligencji. - Podział na kategorie państw jest nieuzasadniony, biorąc pod uwagę nasz potencjał intelektualny i technologiczny - zauważa Sankowski.

Inwestycja o międzynarodowym znaczeniu we Wrocławiu

Solventum, firma z wieloletnią tradycją i globalnym zasięgiem, stawia kolejny krok w swoim rozwoju, otwierając nową fabrykę we Wrocławiu. Zakład przy ul. Kwidzyńskiej, którego budowa właśnie ruszyła, będzie się specjalizował w produkcji zaawansowanych filtrów dla przemysłu biofarmaceutycznego.

Solventum, mimo że nosi nową nazwę, działa na rynku od niemal 100 lat. Historia tej firmy jest ściśle związana z Wrocławiem, gdzie w 1924 roku powstały jej pierwsze zakłady. - Przechodząc przez różne etapy – od Chemitexu, przez Viscoplast, aż po 3M – Solventum budowało swoją pozycję jako lidera innowacji medycznych. Dziś jest obecne w 38 krajach, z zakładami i centrami operacyjnymi rozsianymi po całym świecie.

Nowa fabryka będzie produkowała filtry biofarmaceutyczne, których zastosowanie w przemyśle medycznym i farmaceutycznym ma kluczowe znaczenie dla współczesnej opieki zdrowotnej. Filtry te znajdują zastosowanie m.in. w produkcji leków, szczepionek czy innych preparatów biologicznych, co ma szczególne znaczenie w erze globalnych wyzwań zdrowotnych.

Chcą referendum ws. odwołania prezydenta Wrocławia

Przeciwnicy Jacka Sutryka planują referendum w sprawie odwołania go ze stanowiska prezydenta Wrocławia. Już wkrótce mają rozpocząć zbiórkę podpisów, by zainicjować procedurę. To grupa lokalnych działaczy od prawa do lewa, która zapowiada zorganizowanie we Wrocławiu referendum ws. odwołania prezydenta Jacka Sutryka. Jako powód podają to, że prezydent nie dotrzymuje m.in. obietnic związanych z transparentnością zarządzania miastem, a także to, że w strukturach magistratu i spółek miejskich zatrudniane są osoby związane rodzinnie i towarzysko z lokalną władzą.

Nowa organizacja ma nosić nazwę SOS Wrocław. W jej szeregi wchodzi lokalni działacze tacy jak radny Piotr Uhle, działacz Nowoczesnej, dwaj pozostali radni to aktywiści Akcji Miasto Jakub

Janas i Jakub Nowotarski. Aby ogłosić referendum pod wnioskiem musi podpisać ok. 50 tys. osób, a żeby referendum było ważne musi w nim wziąć udział przeszło 150 tys. wrocławian.

KULTURALNE

Jak będziemy podróżować w 2025 roku

Eksperci z branży turystycznej, w tym Airbnb i Booking.com, zgłębiają przyszłość podróży, analizując dane, rezerwacje i potrzeby współczesnych podróżników.

Wyniki opublikowane przez portal BBC są zaskakujące: od nocy przygód po eskapizm technologiczny – nadchodzące zmiany w podróżowaniu są odbiciem tęsknot i potrzeb współczesnego społeczeństwa. Jak zauważają eksperci, trendy w podróżowaniu pozwalają zrozumieć zmieniający się świat i odnaleźć w nim własne miejsce. Podróżowanie w 2025 roku to nie tylko eksplorowanie nowych miejsc, ale także poszukiwanie sensu, spokoju i autentyczności. Oto ich ranking:

1.Nocturytyka: Magia nocy. 2.Wyciszenia: Eskapizm od hałasu.3. Sztuczna inteligencja w podróżach. 4. Powrót wakacyjnego romansu. 5. Turystyka poza utartymi szlakami.6. Coolcations i safari poza sezonem. 7. Detoks cyfrowy: Technologia na wyłącz.

Wykład prof. Jana Miodka

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na wykład prof. Jana Miodka pt. „Mieszkańcy masowej wyobraźni”. Odbędzie się on 27 stycznia (poniedziałek) 2025 roku o godz. 18.00 Wstęp wolny. Spotkanie będzie transmitowane online: <https://youtube.com/live/Y042g5R7jzY?feature=share>

Dwukrotnie został wybrany najpopularniejszym mieszkańcem Wrocławia, jest również honorowym obywatelem Wrocławia, Tarnowskich Gór i Kalet oraz singularis incola wsi Bielice. W 2016 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Dolnego Śląska CIVI HONORARIO. Jest wielokrotnym laureatem telewizyjnych Wiktorów (1988, 1991, 1998) oraz SuperWiktorą za całokształt twórczości w 1998 roku.

Biblioteka proponuje wybór książki miesiąca

Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu przygotowała na nowy rok comiesięczną zabawę z nagrodami dla czytelników – Książka Miesiąca. Co miesiąc pracownicy biblioteki będą wybierali 10 tytułów – kandydatów do Książki Miesiąca. „Znajdą się wśród nich zarówno nowości, jak i starsze książki, powieści, reportaże, poezja – selekcja jest całkowicie subiektywna i oparta na literackich zamiłowaniach zespołu MBP” – czytamy na stronie internetowej.

Żeby przyłączyć się do zabawy, należy zapisać się na biletyn elektroniczny MBP za pomocą ramki, która znajduje się na dole strony internetowej biblioteki.

Propozycje muzealników w 2025 roku

W 2024 roku ponad 750 tys. osób zwiedzających Muzeum Narodowe we Wrocławiu. W ubiegłym roku zorganizowanych zostało 18 nowych wystaw czasowych i przeprowadzonych blisko 2tys. zajęć edukacyjnych poinformował dyrektor MNWr Piotr Oszczanowski i przedstawił propozycje na bieżący rok:

Muzeum Narodowe we Wrocławiu

— Moda. Historia osobista. Profesor Irena Huml (1928-2015) [25.02–18.05.2025]

— Monety i banknoty z daru Narodowego Banku Polskiego [18.03–31.08.2025]

— Rubens na Śląsku [31.05–30.11.2025]

— Od szkicu do panoramy. 40-lecie udostępnienia Panoramy Racławickiej we Wrocławiu [14.06–12.10.2025]

— Skarb Średzki. Korona – symbol panowania [1.10–30.12.2025]

— Mikroświaty. Obrazy w małych formatach ze zbiorów MNWr [9.12.2025–22.03.2026]

Muzeum Etnograficzne

— Pisanki i palmy wielkanocne [11.03–27.04.2025]

— Dolny Śląsk pnie się w górę. Rzemiosło i przemysł wzdłuż Śląskiej Kolei Górskiej [17.05–17.08.2025]

— Galeria sztuki nieprofesjonalnej (nowa ekspozycja stała) [otwarcie 6.09.2025]

— Najpiękniejsza szopka betlejemka 2025 [6.12.2025–18.01.2026]

Pawilon Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej

— FENOMENalny. Beksiński. Nowe spojrzenie na twórczość mistrza polskiej fotografii [13.04–24.08.2025]

— Waldemar Cwenarski. Czułość. Powroty i poszukiwania [28.09.2025–18.01.2026]

— II Ogólnopolski Przegląd Sztuki Książki [16.11.2025–15.02.2026]

Muzeum „Panorama Racławicka”

Wystawa plenerowa „40-lecie Panoramy Racławickiej we Wrocławiu” [13.06–31.08.2025]

Opracował Janusz Wolniak

Kiedy świat powróci do normalności



Każdy z nas wytacza sobie granice, jakie może przejść, co akceptuje w swoim życiu, a co odrzuca. Gorzej, kiedy takie ramy zachowań narzuca nam państwo. Te prawa, które zostały ustanowione już wiele wieków temu, są dla nas oczywiste. Chociaż człowiek buntuje się, że musi płacić podatki, to przecież wie, że bez nich nie istniałyby wydolne kraje.

Niemal półwiecze temu marzyliśmy o wolności i wejściu do rodziny państw Europy. I stało się – pękły mury, zerwane zostały kajdany. Nadeszła upragniona wolność. Kiedy weszliśmy do Unii Europejskiej, nie musieliśmy już brać w podróż paszportów, przynajmniej na naszym kontynencie. Zachłysłnieliśmy tą zachodnią kulturą, zaczęliśmy z niej brać nie tylko dobre, ale i złe rzeczy. Ani się obejrzelśmy, a ta rzekoma przyjazna cywilizacja zaczęła nam narzucać coraz więcej praw i ograniczeń. Najpierw dali nam dużo pieniędzy. Mamy wspaniałe drogi, odrestaurowane dworce, odnowione fasady budynków, wiele zabytków odzyskało swój blask, ale...

Nic nie jest za darmo. Teraz za te dobrodziejstwa mamy zapłacić ograniczeniem naszych praw, naszej wolności i suwerenności. Regulacje i polityka, jaką prowadzi Unia, to droga do tego, by nasz kontynent stał się w świecie peryferyjny i niewiele w globalnej polityce znaczący.

Unijny Zielony Ład, jeśli wejdzie w tej postaci, w jakiej jest zaplanowany, doprowadzi większość naszego społeczeństwa do ubóstwa i degradacji. Od wielu miesięcy piszemy o tym, dlatego nie będę powtarzał znanych powszechnie argumentów. Zastanówmy się tylko, w imię czego mamy płacić ogromne pieniądze za energię. W imię czego ktoś ma decydować, jak mamy ogrzewać nasze domy, jakimi samochodami mamy jeździć, jak mamy uprawiać i zbierać nasze plony itd.

Ale to nie wszystko. Unia powoli, ale skutecznie, przekształca się w bardzo specyficzną totalitarną strukturę. Chcą także decydować o tym, jakie możemy poglądy głosić, a jakie będą zakazane. Tylnymi drzwiami ma powrócić coś, co było za komuny powszechne, czyli cenzura. Główne media są pod pełną kontrolę kapitału i tu dla obecnych rządów zagrożenia nie ma. Okazuje się, że spod kontroli wymknęły się fora społecznościowe. Tu trudno ludzi kontrolować, ale można im przecież ten cały Internet, jeśli nie zamknąć, to poważnie ograniczyć. Jak to zrobić, pokazali Chińczycy. Tam Google poszło na układ, godząc się na wprowadzenie algorytmów, które stawiają tamę zakazanej wiedzy i zakazanym informacjom.

To, co zrobiono w Rumunii, to przykład, jak to może działać w Europie. Tyle że, jak w starej piosence:

„a po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój”, jest nadzieja, bo zza oceanu przychodzą wiatry wolności. Jeśli Ameryka znowu będzie wielka (make America great again), to i może Europa się obudzi.

Tuż przed zaprzysiężeniem na 47. prezydenta USA Donald Trump na wielkim wiecu swoich zwolenników przedstawił swój rząd i zręby hasłowe programu. Mówił nieskromnie o „efekcie Trumpa”, jaki już zaistniał.

Mark Zuckerberg, właściciel Facebooka, obecnie Meta, przyznał samokrytycznie, że w tej platformie istniała cenzura, a teraz zostanie zniesiona. Wielu demokratów już obiecuje współpracę z nowym prezydentem i jego rządem. Izrael porozumiał się z Hamasem i na wolność wyszli zakładnicy. Na giełdzie wzrosły kursy, są zapowiedzi wielkich inwestycji i kapitału amerykańskiego.

Cóż takiego ta prezydentura Trumpa ma przynieść? Jeśli choć część zapowiedzi się spełni, to rzeczywiście w świecie, przynajmniej na drugiej półkuli, może zacząć się normalne życie.

Co to znaczy normalne życie? To przede wszystkim zapewnienie ludziom poczucia bezpieczeństwa. Nie tylko w wymiarze ochrony granic, ale tego osobistego, czyli stabilnej pracy, płacy i cen. To wszystko teraz jest postawione na głowie. My teraz tego doświadczamy. Nie ma tygodnia, by nie było informacji o kolejnych likwidacjach firm, zwolnieniach pracowników, o nadchodzącej drożyznie.

Trump mówi, że zniesie przeregulowany system, ograniczenia środowiskowe, biurokrację. Ograniczy federalną administrację, nielegalną imigrację, a niektóre urzędy zlikwiduje. Chce na przykład zlikwidować ministerstwo edukacji, oddając oświatę stanowym władzom.

Nowy prezydent nie boi się też mówić o tym, że normalność to kobieta i mężczyzna, a nie gender. Tej ideologii nie będzie można propagować w szkole ani w wojsku. Dobór ludzi na stanowiska będzie wynikał z ich przydatności do wypełniania zadań, a nie ze sztucznych podziałów warunkowanych płcią. Trump zniesie politykę promującą inkluzywność i równouprawnienie. Zapowiedział też odtajnienie dokumentów dotyczących zabójstwa prezydenta Johna F. Kennedy'ego i jego brata Roberta F. Kennedy'ego oraz zabójstwa Martina Luthera Kinga jr.

To oczywiście tylko niektóre z zapowiedzi Trumpa. Jednak one pokazują, że można w tym naszym zwirowanym świecie, w którym celebryci próbują decydować o naszych gustach i naszych wyborach, dążyć do normalności i przywrócenia w świecie ładu, gdzie można normalnie żyć.

Janusz Wolniak

Prezentowane w felietonie treści i poglądy należą do autora, nie są oficjalnym stanowiskiem Redakcji.

Co robić podczas ferii?

Pomysły na kreatywny wypoczynek

Ferie to doskonała okazja, by połączyć rozwój, zabawę i wspólny czas z rodziną. Wrocław oferuje różnorodne półkolonie, które łączą edukację z rozrywką – od warsztatów kulinarnych po zajęcia sportowe i artystyczne. Mamy także pomysły dla rodzin, które umożliwią spędzenie czasu aktywnie i w wyjątkowy sposób.

Starujemy! Dolny Śląsk: od 3 do 16 lutego!

Sportowo lub smakowicie. Półkolonie

Na półkoloniach w Hydropolis (ul. Na Grobli) dzieci poznają tajniki kaligrafii i tworzenia książki, kulisy funkcjonowania Teatru Lalek, pracę radiowca, a także zaprojektują wraz z dietetykiem własną piramidę żywienia. W centrum Pan Tablet przy ul. Polskiej w Kielczowie nauczą się m.in. two-

i twórcze warsztaty, które pozwolą lepiej poznać świat zwierząt i poznać sekrety zawodowe pracowników ZOO.

Atrakcyjną ofertę zajęć sportowych przygotował Aquapark przy ul. Borowskiej. WCT Spartan zaprasza na półkolonie pływacko-łyżwiarskie (ul. Wejherowska 34), tenisowo-łyżwiarskie (ul. Spiska 1), piłkarsko-sportowe (ul. Lubińska 53 i ul. Krajewskiego 2), sportowe (ul. Hallera 81). Na zimowych półkoloniach w centrum sportowym Hasta

Bogatą ofertę przygotowały wrocławskie szkoły – i na półkolonie, i otwarte sale. „Listę szkół i otwartych sal we Wrocławiu” znajdziemy na www.wroclaw.pl

Śladami historii

Dla grup zorganizowanych (do 30 osób) ciekawą ofertę przygotowało Centrum Historii Zajeżdźnia przy ul. Grabiszynskiej. Powojenne losy Wrocławia to propozycja poznania kontekstów historycznych po II wojnie światowej: zmian granic, przesiedleń i kolorytu ówczesnego Wrocławia. Każdy z uczestników gry fabularnej „Za czym ta kolejka” będzie mógł zmierzyć się z wyzwaniami zdobycia produktów na początku lat 80. Wiedzę i umiejętności młodych ludzi wzbogaci także: Akademia Młodego Naukowca z eksperymentami chemicznymi, warsztaty sitodruku i zajęcia zainspirowane podróżami i geografą.

Natomiast w centrum Gołgota Wschodu przy ul. Wittiga każda z grup wiekowych może wziąć udział w terenowej grze edukacyjnej, podczas której poznają realia trudnych warunków pobytu na Syberii i podejmą próbę ucieczki, wykorzystując swoją kreatywność, spostrzegawczość i wiedzę. Mogą także zagrać w „Badaczy syberyjskich tajemnic”, przenosząc się w XIX w., gdy polscy uczeni na zesłaniu rozwijali różne dziedziny nauk. Zadaniem graczy będzie udział w niezwykle wyprawie badawczej, odkrywającej przyrodę i kulturę Syberii, a także np. udzielenie pomocy uczestnikom wyprawy. Grupy mogą wybrać także poznanie historii sybiraków Afrykańczyków, czyli historię ewakuacji 115 tysięcy osób podczas ewakuacji armii Andersa ze Związku Radzieckiego. Aż 18 tysięcy z nich stanowiły dzieci. Z głębi sowieckiej Rosji trafiły na afrykańską ziemię. Tereny dzisiejszej Ugandy, Tanzanii, Kenii, RPA i Zambii były ich domem przez ponad 8 lat.

Ferie rodzinie

Warto wybrać się podczas ferii z dziećmi na wspólne wyprawy. We Wrocławiu możemy np. wziąć udział w zajęciach ceramicznych w Malumice przy ul. Jagiełły,

odwiedzić Kolejkowo, czyli wyjątkowy świat w miniaturze (Sky

W Muzeum Domu Śląskiego w Ziębicach dowiemy się, jak żyli nasi przodkowie w XIX i XX w. Odwiedzimy kuchnię, salonik mieszczański, gabinet barokowy i salon mieszczański z przełomu wieków. Poznamy dawne sprzę-



Iluminacje w Zamku Topacz

Tower), wybrać wspólnie do Teatru Lalek, odkryć tajemnice Muzeum Narodowego czy Etnograficznego lub poskakać w jednym z parków trampolin.

A w weekend wybierzmy się wspólnie na wycieczkę.

Aż 200 iluminacji świetlnych powita nas w Lumina Park w Zamku Topacz w Ślęży. Miliony świateł tworzą tu wyjątkową i co roku inną opowieść. W tym roku można spacerować w bajkowej atmosferze Akademii Pana Kleksa, gdzie miliony świateł tworzą niezapo-

ty mieszczańskiego gospodarstwa domowego, jak i zbiory rzemiosła artystycznego oraz sztuki śląskiej.

W Twierdzy Srebrna Góra poznamy – wraz z przewodnikiem – jak wyglądało życie żołnierzy. Trasa multimedialna „Jak twierdzę zbudowano” pozwoli nam przenieść się w czasie i odkryć, jak powstawał ten jeden z największych obiektów obronnych Europy. Wyjątkową atrakcją jest nocne zwiedzanie w blasku pochodni – w każdą sobotę o godz. 19:00. Spacer po kazamatach, widok na rozgwieżdżone



Twierdza w Srebrnej Górze w zimowej odsłonie

mnianą opowieść. A w znajdującym się na terenie Zamku Topacz Muzeum Motoryzacji i Techniki możemy podziwiać unikalne samochody, motocykle i maszyny techniczne.

niebo i huk wystrzału z armaty, jak zapewniają organizatorzy, gwarantuje niezapomniane emocje. Można także przenocować w pełnych klimatu żołnierskich izbach.

DOROTA NIEDŹWIECKA



Podczas zajęć w pracowni MaluMika we Wrocławiu

rzyć filmy animowane, rysować za pomocą urządzenia elektrycznego i zaprojektują własny komiks cyfrowy. Smakowicie zapowiadają się turnusy kulinarne w Akademii Młodego Kucharza przy ul. Inżynierskiej: po każdym z nich dzieci będą w stanie przygotować 5 smakowitych śniadań i obiadów.

W ZOO przy ul. Wróblewskiego czekają na młodych gry, zabawy

La Vista przy ul. Góralskiej dzieci i młodzież mają szansę zmierzyć się z dyscyplinami sportowymi, takimi jak: squash, badminton, tenis stołowy, zajęcia na salach fitness. Mogą też wziąć udział w zajęciach integracyjnych, zabawach na placu zabaw czy grze zręcznościowej cornhole. Tu istnieje możliwość uczestnictwa dziecka tylko w jednym, wybranym dniu zajęć.



Kolejkowo zawsze gromadzi tłumy zwiedzających

W podziemiach książęcego zamku

O ile chyba wszyscy wiemy, że początki Wrocławia związane są z Ostrowem Tumskim, o tyle – jestem głęboko przekonany – większość z nas miałaby kłopot ze wskazaniem miejsca, w którym wznosił się pierwotny książęcy, piastowski, zamek.

Często w takich razach wymieniane są okolice kościoła uniwersyteckiego, czyli Najświętszego Imienia Jezus. Fakt – reliktem zamku pozostaje tam fragment zakrystii, jednak była to już druga w kolejności książęca siedziba. Tę najstarszą wybudowano w o wiele lepszym strategicznie miejscu, czyli na wspomnianym Ostrowie Tumskim. Podziemia dawnej warowni skrywa dziś gmach

bicia dzielnicowego, gdy najstarszy syn księcia Bolesława Krzywoustego – Władysław II Wygnaniec – opuścić musiał z rodziną swoje włości (stąd przydomek „Wygnaniec”) i zmarł w niemieckim Altenburgu, nigdy już ich nie zobaczywszy. Jego dzieci powróciły na Śląsk, a syn Bolesław Wysoki po przybyciu do Wrocławia kazał wznieść potężną, osiemnastoboczną wieżę o średnicy 25 metrów. Był to tak zwany donżon

z której wieżę wzniesiono. Warto przy okazji zaznaczyć, że po raz pierwszy wykorzystano na naszych ziemiach ów nowy budulec na tak dużą skalę. Donżon stanowił punkt wyjścia dla dalszej rozbudowy warowni – w czasach Henryka I Brodatego i jego żony św. Jadwigi Śląskiej, Henryka Pobożnego czy Henryka IV Probusa. Rzetelnie zrealizowany film z licznymi wizualizacjami, wyświetlany na ceglanej zamkowej ścianie oraz w oddzielnym pomieszczeniu, pokazuje zarówno rozbudowę samego Ostrowa Tumskiego, jak i książęcej siedziby – koniecznie trzeba go zobaczyć.

Nic jednak nie trwa wiecznie – przedwcześnie



Makieta zamku

samowolki, jak dzisiejsi squaters. Zlikwidowali wieże, mury i gruntownie przebudowali całe założenie, zaś w XIV wieku rozpoczęła się rozbórka zamku. Piastowie natomiast zamieszkali pod nowym adresem, czyli tam, gdzie dziś mamy kościół uniwersytecki, o czym już wcześniej wspomniałem.

Na całe szczęście pozostały podziemia pierwotnej książęcej siedziby, które udało się też odkopać, gruntownie przebudować, uporządkować, a tam gdzie można było – częściowo

zrekonstruować. No i udostępnić zwiedzającym. Od kilku miesięcy odbywają się tu warsztaty dla dzieci i dorosłych, żywe lekcje historii (możecie wierzyć lub nie, ale spotkał się z ekipą św. Jadwigi), zwiedzania zbiorowe i indywidualne, pokazywane są filmy i wizualizacje, a wędrując po szklanej posadzce, mijamy trzynastowieczne mury, architektoniczne detale i zagłębiamy się w historię. W historii, która naprawdę jest warta poznania.

TEKST I ZDJĘCIA MARCIN BRADKE



Szklana posadzka, przez którą widać historię

klasztora Zgromadzenia Sióstr Szkolnych De Notre Dame. Po latach prac archeologicznych, badań i zapewnieniu wszelkich możliwych warunków bezpieczeństwa kilka miesięcy temu udostępniono je zwiedzającym. To fantastyczna wyprawa w przeszłość, podczas której dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. Początki piastowskiej siedziby sięgają XII stulecia, czasów roz-

budowa łącząca w sobie funkcje obronne (jak wieża rycerska) z przeznaczeniem rezydencjonalnym. Pan Kamil – doświadczony i znakomicie przygotowany przewodnik – prowadził nas po przezroczystej ścieżce pod i obok której widać było mury, ich nawarstwienia, a nawet średniowieczne pnienie i fragmenty drewna użytego podczas budowy, no i tak zwaną cegłę lombardzką,

śmierć Henryka IV spowodowała, iż budowla opustoszała, a potem przejęli ją kanonicy z kościoła św. Krzyża. Przybyli tam trochę na zasadach



Klasztor Zgromadzenia Sióstr Szkolnych De Notre Dame stoi w miejscu piastowskiego zamku

Gala niezłomnych

W przeddzień rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, w Centrum Historii Zajezdnia odbyła się gala wręczenia

odznaczenia Niezłomni. Uhonorowano osiem osób, które po 13 grudnia 1981 r nie poddały się ówczesnej władzy i aktywnie włączyły się w działalność podziemną. – Byłoby niegodziwością o nich zapomnieć – mówił przewodniczący dolnośląskiej Solidarności. Podczas uroczystości medale otrzymali: Danuta Tatomir Dorota Terenda

Ryszard Majewicz Joanna Majewicz Andrzej Gawlik Antonina Gawlik Jan Wojciech Machnicki. Uhonorowano także pośmiertnie Irenę Habas.

Ponadto, w roku ogłoszonym przez Komisję Krajową Rokiem błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, uhonorowano statuetką Solidariusza osoby, które w szczególności przyczyniły się do krzewienia kultu patrona Solidarności. Statuetki otrzymali Bogdan Biś, Marek Kędziorek i prokurator



Kazimierz Kimso z zasłużonymi krzewicielami kultu bł. ks. Jerzego

Rocznica wprowadzenia stanu wojennego



Młodzież z XVII LO jak zwykle zebrała zasłużone oklaski

Andrzej Witkowski, nieustępliwie badający okoliczności porwania i śmierci księdza bł. Jerzego Popiełuszki.

Tradycyjnie uroczystość uświetnił występ młodzieży z XVII Liceum

Ogólnokształcącego im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu. Ich wykonanie przebojów z lat 80. porwało zgromadzonych.

MR

PRZEGLĄD PRASY ZWIĄZKOWEJ

TYGODNIK SOLIDARNOŚĆ

W artykule pod tytułem Powrót Syzyfa Remigiusz Okraska pisze o negatywnym zjawisku powrotu umów śmieciowych. Przytacza dane GUS, które nie pozostawiają złudzeń jaka jest obecnie polityka państwa.

Powrócił Tusk, wróciły umowy śmieciowe, mamy do czynienia z szybkim przyrostem tej antypracowniczej patologii. W październiku 2012 roku Solidarność rozpoczęła nowatorską kampanię społeczną. Na billboardach rozwieszonych w całym kraju widniał wizerunek Syzyfa. Wtaczał on pod górę wielki głaz. Rysunkowi towarzyszyły napisy - Nie chcę codziennie zaczynać od zera i STOP umowom śmieciowym. Śmieciowe zatrudnienie było wtedy wielką plagą, wysokie bezrobocie, byle jaki rynek pracy, mizerna pozycja przetargowa pracowników, to ówczesna codzienność. Stanowiła ona zaproszenie do wyzysku, godziliśmy się na jakąkolwiek pracę, byle zarabiać w ogóle choćby na umowy zleceniu czy umowie o dzieło o dzieło, mimo że pracowaliśmy w trybie etatowym. Tak biznes nas nie oszczędzał, nie płacił chorobowego, nie mieliśmy płatnych urlopów, można nas było z dnia na dzień zwolnić. Nie mieliśmy prawa zrzeszać się w związkach zawodowych. To były realia setek tysięcy ludzi, szczególnie młodych, bo to ich najchętniej zatrudniono na śmieciówkach. Bywało, że na pierwszą w życiu umowę o pracę czekali nawet nawet dekadę. Teraz to wszystko wraca. Nowe dane GUS mówią, że między końcem marca a końcem czerwca 2024 roku przybyło w Polsce prawie 140 000 osób zatrudnionych wyłącznie na umowach śmieciowych. W sumie jest już niemal 2,5 miliona takich osób a skala zjawiska zamiast maleć jak w poprzednich latach znówu rośnie.



WOLNA DROGA

O problemie śmieciówek możemy też przeczytać w artykule Jana Rulewskiego Koniec śmieciówek.

Ci wszyscy którzy pracowali za granicą na śmieciówkach lub bez odprowadzanych składek nie otrzymają najniższej emerytury czyli 1629 zł. Nie przysługuje im też trzynasta ani czternasta emerytura. Na nowy rok w Europie coś świta. Unia zablokowała odnowionej władzy ponad 8 miliardów. Śmieciówki to nie tylko naciągane umowy o dzieło i zlecenia, ale też kawałki etatu, zasiłki dla bezrobotnych a nawet naturalne substytuty wynagrodzenia.

W normalnej narracji przyjmuje się, że ubezpieczenie jest częścią odłożonego wynagrodzenia do czasu odejścia na emeryturę. Taki

system jest na świecie powszechnie obowiązujący. Tworzy się, właściwie wymusza na pracodawcach dalsze obowiązki. U nas to tak zwane Pracownicze Plany Kapitałowe. W liberalnej Anglii obowiązują od wielu lat skutki obowiązywania śmieciówek, przychodząc nie tylko na wadliwy system emerytalny, ale czyniąc z niego karmę polityczną w rękach polityków. Z całą mocą popieram starania Unii, gdyż dodatkowo tworzy jednolity system spójności dochodowej. Moi rodacy z niego korzystają, gdy inkasują twardo egzekwowane płace na poziomie 12–16 euro na godzinę lub płacą wysokie kary za nadużywanie układów zbiorowych dopuszczających inne niż taryfowe kwoty wynagrodzenia. Warto wiedzieć, że gdy drżymy ze strachem przed Tuskiem podwyższającym wiek emerytalny, to są kraje (Niemcy), gdzie właściwie funkcjonujący rynek pracy powoduje okresowe skracanie wieku emerytalnego a czasem premiowany wzrost emerytury nawet w granicach do 2 lat. W Polsce nie tylko toleruje się przewlekłą chorobę rynku pracy, ale nawet nie podejmuje się na ten temat dyskusji.

SOLIDARNOŚĆ ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Zamieszcza relację z warszawskiego protestu związkowców, który odbył się 9 stycznia br.

Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” reprezentowało blisko 300 związkowców, którzy solidarnie wsparli protest, domagając się ochrony miejsc pracy w swoich zakładach oraz w całym kraju. Pod Ministerstwem Aktywów Państwowych związkowcy rozwiesili transparenty z hasłami, m.in. „Polsko, nie zamykaj kopalń i elektrowni. Polakom zostaną tylko świeczki”, oraz złożyli symboliczne znicze.

Przewodniczący Solidarności, Piotr Duda, podkreślił, że związek nie zgadza się z polityką Zielonego Ładu, która prowadzi do masowych zwolnień i likwidacji polskich zakładów. – „Jesteśmy tutaj, aby być solidarnością z tymi, którzy tracą miejsca pracy. Nie pozwolimy nałamanie umów społecznych i będziemy walczyć o polską energetykę oraz górnictwo” – mówił Duda. Podczas manifestacji głos zabierali także liderzy regionalnych struktur Solidarności, m.in. Dominik Kolorz oraz Bogusław Hutek. W swoich wystąpieniach wskazywali na negatywne skutki wdrażania unijnej polityki klimatycznej oraz przyspieszonych decyzji o zamykaniu elektrowni węglowych. Protestujący przypomnieli także słowa św. Jana Pawła II, które zostały wygłoszone podczas jego wizyty w Legnicy w 1997 roku: „Praca nie może być traktowana jak towar. Jest ona powołaniem człowieka, wyrazem jego godności i podstawą rodzinnego życia.” Manifestanci podkreślali, że słowa te są aktualne także dziś, w obliczu walki o prawa pracowników i przyszłość polskich rodzin. Manifestacja zakończyła się apelem o dialog społeczny oraz kontynuację działań na rzecz obrony miejsc pracy w strategicznych sektorach gospodarki.



Opracował jw

Wydarzenia w obiektywie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Trzej Królowie przyciągnęli wrocławian

Wielobarwny pochód, z udziałem prezydenta miasta i metropolity wrocławskiego, przeszedł z Ostrowa Tumskiego na rynek i zakończył się koncertem Arki Noego. Pochód poprowadził tradycyjny gwiazdor oraz latarnik – wrocławski akcent. Obok nich kroczył Bolesław Chrobry, bł. Carlo Acutis oraz chłopiec trzymający klucz do drzwi świętych Roku Jubileuszowego 2025. To był największy od lat Orszak Trzech Króli we Wrocławiu. Organizatorzy mówią o 20 tysiącach ludzi.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Porozumienie pracowników samorządowych

W dniu, w którym Rada Miasta uchwaliła budżet na 2025 rok (19 grudnia), doszło jednocześnie do podpisania porozumienia Zarządu Miasta z organizacjami zakładowymi NSZZ „Solidarność” funkcjonującymi w samorządzie Wrocławia. Porozumienie podpisali sekretarz Miasta Włodzimierz Patałas, skarbnik Marcin Urban oraz 19 przedstawicieli organizacji zakładowych „Solidarności”. Porozumieniu patronowali w imieniu Miasta prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, a w imieniu Solidarności przewodniczący Kazimierz Kimso.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Czy dla wszystkich starczy śniegu?

Ferie zimowe dla województw kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego rozpoczęły się 20 stycznia. Młodzież z dolnośląskiego odpocznie od 3 do 15 lutego. Są obawy tych, którzy chcą poszusować na nartach i innym sprzęcie, że wówczas może już śniegu być na okrasę. Na razie jeszcze źle nie jest, co widać na złączonym zdjęciu ze stoku w Czarnowie w okolicach Czarnego Boru.

opr. jw

HUMOR



Dwie babcie oglądają walkę bokserską w telewizji. Po serii ciosów jeden z zawodników pada na deski. Sędzia zaczyna liczyć, tłum szaleje! Wstanie?! Nie wstanie?! Wstanie?! Nie wstanie?!
– Nie wstanie – komentuje jedna z babć. – Znam chamidło z tramwaju...

○○○○

Spadający jak kamień spadochroniarz krzyczy do mijanego w powietrzu kolegi:
– Mój się nie otworzył, ale to na szczęście tylko ćwiczenia!...

○○○○

Położna wychodzi do oczekującego ojca z trójką noworodków na rękach:
– Nie przeraził się pan, że aż tyle ich?
– Nie.
– No to niech pan te trzyma, ja lecę po resztę...

○○○○

U psychiatry.
– Panie doktorze, codziennie chodzę do sklepu i kupuję dwie flaszki wódki...
– No tak. Jest pan zakupoholikiem!...

○○○○

– Ile ma pani dzieci?
– Czterech chłopaków.
– Imiona?
– Brajan, Brajan, Brajan i Brajan.
– Rany! To nie jest bez sensu?
– Wie pan, jakie to wygodne? Wystarczy zawołać: "Brajan, obiad" i wszyscy przybiegają.
– A jak chce pani zawołać konkretnego?
– To wtedy wołam po nazwisku...

○○○○

Rozmawiają dwie aktorki, jedna mówi:
– Mój były reżyser mówił, że mam mu zaufać, a on sprawi, że będę miała Oskara.
– I co? Masz go? – pyta druga.
– Tak, wkrótce pójdzie do szkoły...

○○○○

Przechwalają się dzieci w przedszkolu:
– Ja mam aż dwie siostry i każda z nas ma własny pokój!
– E tam, u nas jest czwórka dzieci w domu i każdy ma własny rowerek!
– A nas jest ośmioro i każde z nas ma własnego tatusia!

○○○○

Szef do pracownika:
– Gdzie pan był? Wszędzie pana szukałem!
– No cóż, nie łatwo znaleźć dobrego pracownika...

○○○○

Chciałabym coś ekstra trwałego do pokoju dziennego – mówi kobieta w sklepie z wykładzinami.
– A ile Pani ma dzieci?
– Sześcioro.
– To najlepszy byłby asfalt...

○○○○

Oglądałem ostatnio turniej bokserski.
– Kobiet czy mężczyzn?
– Nie mam pojęcia...

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP



HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Dwór Sopliców był patriotyczny, bo zegar grał Mazurka Dąbrowskiego, a na ścianie powiesili patriotów.

Grzyby są jadalne i trujące, mając przy tym dużo do powiedzenia w gospodarce.

Higiena jest wtedy, gdy myjemy się częściej niż musimy.

Izabela Łęcka weszła na statę do głowy Wokulskiego.

Kaptani egipscy wywoływali podstępem zaćmienie słońca.

Klimat, to coś statego, co nie wiadomo kiedy się zmienia.

Kolumb myślał, że odkrył Indie, a to były Stany Zjednoczone.

Maćko usłyszał tętent kopyt i zobaczył Jagienkę wybiegającą z lasu.

Matejko malował pod Grunwaldem.

Na obrazie Chetmońskiego widać chłopca jedzącego zupe i bociana.

SUDOKU nr 69

Celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z 9 pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanym „blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

5		8		3	9		6	
	3	2		8	6	9		7
3	1			4				
			5		7			
				1			8	9
6		4	9	7		8	3	
	9		4	2		5		6

Jako rozwiązanie proszę podać cyfry z wyróżnionego wiersza. Wśród osób, które do 14 lutego 2025 r. nadesłały mailem na adres: redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl lub pocztą prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrodę książkową. W tytule maila proszę wpisać *Sudoku nr 69*.
Dziękujemy za nadesłane rozwiązania sudoku z poprzedniego numeru gazety. Książkę wylosował pan Sebastian z Wrocławia. Gratulujemy. Nagrodę wyślemy pocztą.